30 LAT POLSKIEGO ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO

PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT — PROTEKTOREM ZAWODÓW NARCIARSKICH O „PUCHAR TATR"

WARSZAWA. Prezydent R. P. Bolesław Bierut objął wysoki protektorat nad międzynarodowymi zawodami narciarskimi o „Puchar Tatr", które odbędą się w Zakopanem, w dniach od 23 lutego do 3 marca br.

Międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr" będą najpoważniejszą imprezą — zorganizowaną w Polsce po wojnie.

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 9(143) PONIEDZIAŁEK 31 STYCZNIA 1949 CENA 15 ZŁ



Helena Marusarzówna, była najlepszą zawodniczką w konkurencjach zjazdowych jaką wydał polski sport narciarski. Należała do SNPTT Zakopane. Pracując w konspiracji przeciw Niemcom, została aresztowana i rozstrzelana w więzieniu w Tarnowie w r. 1941. *Patrz str. 3.*

Telefonem od Mariana Orlewicza ze Szpindlerowego Młyna

Akademickie mistrzostwa świata

Sukces Józefa Marusarza

SZPINDLEROWY MŁYN (tel.). Akademickie mistrzostwa świata w sportach zimowych rozpoczęły się w niedzielę slalomem otwartym panów. Na starcie stanęli przedstawiciele Francji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Polski i Czechosłowacji. Drużyna zjazdowa Czechosłowacji przybyła do Szpindlerowego Młyna wprost z St. Anton w Austrii, gdzie od kilku tygodni trenowała pod okiem tamtejszych nauczycieli.



Ogólny widok Szpindlerowego Młyna

5 miejsce w slalomie

Poziom slalomu bardzo wysoki. Zwycięstwo odniósł Czech Ruml przed Francuzem Mantoudem. Najlepszy z Polaków Józef Marusarz, uplasował się na piątym miejscu. Jest to poważny sukces, zwłaszcza, że na wszystkich poprzednich igrzyskach akademickich, Polacy nigdy w konkurencjach alpejskich nie zdobyli żadnych punktów. Józefem Marusarzem którego opromienia sława starszych braci, bardzo się interesowano w czasie zawodów. Specjalnie zwracali na niego uwagę Francuzi i Czechosłowacy, a także publiczność. Jechał on zresztą doskonale, aczkolwiek w drugim przejeździe miał upadek, co obniżyło jego lokatę.

Najlepszy czas w pierwszym przejeździe uzyskał zwycięzca Ruml 1.22.2 min. Marusarz miał czas 1.25.2 min. W drugim przejeździe wyniki były słabsze wobec nagłego pogorszenia się warunków. Czas Rumla 1.26.2, a Marusarza 1.32.8 min.

Slalom był trudny, na trasie ustawiono 65 bramek. Warunki ciężkie, wskutek małej ilości śniegu. Startowało 30 zawodników, 25 sklasyfikowano. Szczegółowe wyniki:

1) Ruml — Czechosłowacja 2.48.4 min. (oba przejazdy), **2) Mantoud — Francja 2.54.0 min. 3) Jira — Czechosłowacja — 2.54.6 min., 4) Wagner — Czechosł. 2.55.6; 5) JÓZEF MARUSARZ — Polska 2.58.0; 6) Viard — Francja 2.58.8; 7) Cantonosof — Bulgaria 3.07.4 min.; 8) Schervard — Czechosłowacja — 3.08.8 min., 9) Nowak — Węgry 3.10.4 min.; 10) Barma — Rumunia 3.11.2 min.; 12) Leorniakowski — Polska 3.18.4 min..**

Trzeci z Polaków, **Jiramowski**, zajął miejsce 18 czasem 3.25.2 min., mając m. in. na rozkładzie jednego z Francuzów.

Slalom został poprzedzony uroczystym otwarciem Igrzysk, którego dokonał premier Zapotocky, przybyły tu w towarzystwie siedmiu ministrów. Przysięgę w imieniu zawodników złożył Czechosłowak Klosar. Następnie odbył się pokazowy konkurs skoków przed przedstawicielami rządu czechosłowackiego. Z Polaków skakali: Karpiel i Gąsienica-Samek. Mieli oni najdłuższe skoki i najlepsze stylowo.

Narazie nie przybyli do Szpindlerowego Młyna zawodnicy radzieccy, którzy jednak wciąż są [illegible]

Nie odbędzie się przewidziany programem turniej hokejowy, wobec małej ilości zgłoszeń. Na poniedziałek przewidziany jest bieg narciarski 4×10 km i slalom pań. Drużyna nasza wylosowała do biegu 4×10 km nr 1.

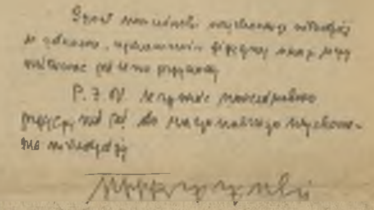
Marian Orlewicz

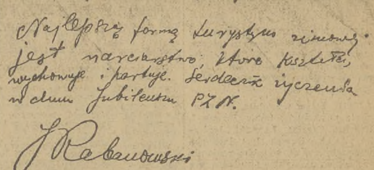
Sprawozdanie z meczu gimnastycznego Polska — Czechosłowacja na stronie 2

Zyczenia ministrów:

Skrzeszewskiego i Rabanowskiego

dla polskiego narciarstwa





Najlepszą formą turystyki zimowej jest narciarstwo, które kształci, wychowuje i hartuje. Serdeczne życzenia w dniu Jubileuszu P.Z.N.

J. Rabanowski

Hokeiści kontynuują mistrzostwa

Półfinaliści wyłonieni

Hokeiści kontynuowali przez sobotę i niedzielę rozgrywki o mistrzostwo Polski. W tej chwili ukończono walki ćwierćfinałowe. Po wyłonieniu czterech drużyn w półfinałach, co znowu zależeć będzie od warunków atmosferycznych, projektowane jest odbycie puli finałowej w Krynicy systemem „każdy z każdym" o pierwsze 4 miejsca.

CRACOVIA — POMORZANIN 2:0 (0:0, 1:0, 0:0, 1:0)

KRAKÓW. (tel.) — Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem rewanżowy mecz hokejowy z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie pomiędzy obrońcą tytułu mistrza Cracovią, a rewelacyjną drużyną Pomorzanina rozegrany w sobotę w Krakowie zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Cracovii 2:0 (0:0, 1:0, 0:0, 1:0), przy czym decydującą o zwycięstwie bramkę zdobyła Cracovia dopiero w dogrywce.

W pierwszej tercji Cracovia opanowała boisko, jednak Pomorzanin umiejętnie rozbijał wszelkie ataki Cracovii.

W drugiej tercji sytuacja nie uległa zmianie. Pomorzanin był stale w defenzywie, stosował jednak chwilami w tym okresie grę brutalną. Z końcem tercji Wołkowski po wspaniałej akcji napadu ulokował krążek w siatce.

W trzeciej tercji Cracovia nadal atakowała. W 2 min. Palus miał szanse podwyższyć wynik na 2:0, lecz z kilku metrów nie trafił do pustej bramki. W trzeciej tercji tempo gry znacznie osłabło.

Wobec zwycięstwa Cracovii 1:0 zarządzono celem wyłonienia półfinalisty (jak wiadomo bowiem Cracovia w Toruniu przegrała 2:3) dogrywkę, w której Cracovia zdobyła bramkę przez Wołkowskiego.

Zawody stały na dobrym poziomie i obfitowały w wiele ciekawych momentów. Sędziował słabo Zarzycki ze Śląska.

PIAST CIESZYN — AZS LUBLIN 12:0 (4:0, 5:0, 3:0)

CIESZYN. (tel.) Rozegrany w sobotę wieczorem w Cieszynie mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy cieszyńskim Piastem a lubelskim

(Ciąg dalszy na stronie 2)

433 chłopców i dziewcząt

na starcie narciarskich mistrzostw juniorow

ZAKOPANE. (tel.) W Zakopanem odbywają się mistrzostwa narciarskie Polski dla juniorów. Wspaniała pogoda słoneczna i duża ilość śniegu w dniu otwarcia, stworzyły bardzo przyjemną atmosferę wśród 433 uczestników, z których 328 przypada na kluby PZN, a reszta na ZHP. Niestety w niedzielę w czasie trwania konkurencji nastąpiła zmiana warunków i wybitne ich pogorszenie.

Otwarcie zawodów odbyło się w świetlicy PTT. Zebranych zawodników powitał w imieniu PZN Ignacy Bujak, po czym zabrał głos burmistrz mgr. Ustupski, życząc młodym zawodnikom jak najlepszych rezultatów.

W niedzielę rano przewieziono zawodników autobusami do stacji kolejek: wyciągowej na Gubałówkę i linowej na Kasprowy. Dla najstarszych chłopców w grupie C. odbył się bieg zjazdowy z Kasprowego na Halę Gąsienicową na trasie długiej 1,8 km. Wyniki szcze-

(Dokończenie na str. 5)

Rewia talentów pięściarskich

Czajkowski (Wrocław) zwycięża Brzóskę (Łódź)

WARSZAWA. W sali ujeżdżalni odbyły się zawody bokserskie, młodych pięściarzy z całego kraju, zorganizowane przez PZB. Wiele walk stało na kompromitująco niskim poziomie. Z bokserów, których oglądaliśmy na ringu warszawskim, najlepiej podobali się: Kruża, Czajkowski, Matloch, Kołeczko i Franek.

Wyniki walk:

W wadze muszej Soczewiński (Gdańsk) spotkał się z Kargierem (Łódź). Łodzianin uzyskał od razu wyraźną przewagę, Soczewiński nadrabiał braki techniczne bojowością, jednak przegrał zdecydowanie. W drugiej parze tej samej wagi b. mistrz Polski. Gumowski (Śląsk) zremisował z Kubowiczem (Warszawa). Kubowicz dysponuje silnym ciosem z prawej, użycia którego ułatwiała mu odwrotna pozycja Gumowskiego, który jest lepszy w zwarciu. W trzecim starciu Gumowski atakuje, jednak daje się trafić kilka razy.

W wadze koguciej Czajkowski (Wrocław) wygrał z Brzóską (Łódź). Brzóska walczył chaotycznie i nie-[illegible]

W wadze piórkowej Kruża pokonał nieznacznie Matlocha. W I starciu Kruża prezentuje walkę na wysokim poziomie. W starciu tym obaj znajdowali się na deskach (Kruża raz, Matloch dwa razy). W II rundzie Kruża jest nieco słabszy i przechodzi do defensywy. W ostatnim starciu obaj zawodnicy „spuchli".

W drugiej parze wagi piórkowej zwycięzca Antkiewicza — Wytych (Poznań) pokonał Borkowskiego (Łódź). Wytych dysponuje silnym ciosem i ma jakie takie pojęcie o boksie. Wystarczyło to coprawda na pokonanie Borkowskiego, ale wątpić należy, czy poznaniak powtórzy kiedykolwiek swój sukces w spotkaniu z Antkiewiczem. Borkowski w trzecim starciu odpoczywał na deskach do „3" i „9".

W wadze lekkiej Kudlacik (Gdańsk) zwyciężył Baranowskiego (Pomorze). Gdańszczanin wygrał dzięki większej szybkości w wyprowadzeniu ciosu i bardziej czystej walce. Baranowski otrzymał 2 ostrzeżenia. W tej samej wadze Maciejczyk (Łódź) pokonał po słabej walce. Wąsika.

W wadze średniej Sznajder (Śląsk) odnosi zwycięstwo nad Musiałem (Gdańsk). Walka wyrównana. W II walce Wilczek (Warszawa) wygrał przez techn. k. o. w 3 starciu ze Smykiem. W II starciu silny cios rzuca Smyka na deski do „9", następnie gong ratuje go od

(Ciąg dalszy na str. 5)

Drużyna Czechosłowacji na mistrzostwa Europy



Czołowe łyżwiarki Czechosłowacji: Vrzanova (od lewej), Nekolova, Lerchova, Nachodską i Tumova. (Patrz str. 2) Europapress

Mecze hokejowe



(Dokończenie ze str. 1)

AZS zakończył się jak było do przewidzenia zwycięstwem Piasta 12:0 (4:0, 5:0, 3:0).

Do spotkania Piast wystąpił w osłabionym składzie, bez Wani i Szindlera, AZS Lublin przyjechał natomiast do Cieszyna jedynie z 6 zawodnikami, z których jeden doznał w dodatku złamania ręki przed spotkaniem. Piast przewyższał gości pod każdym względem, który zawiedli kondycyjnie i nie wykazali odpowiedniej jazdy.

Bramki dla Piasta zdobyli: Hutta 4, Nowotarski i Hanzlik po 2, Święcek, Gojny, Rajl i Klejsek po jednej. Sędziował b. dobrze Bielecki z Krakowa.

LEGIA WARSZAWA — POLONIA BYTOM 12:2 (5:1, 3:1, 4:0)

WARSZAWA. (tel.) W sobotę 29 bm. rozegrany został w Warszawie mecz hokejowy z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Legią a bytomską Polonią, który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Legii 12:2 (5:1, 3:1, 4:0).

Gra toczyła się przy przygniatającej chwilami przewadze miejscowych. Polonia zagrała bardzo słabo, znacznie gorzej niż w pierwszym spotkaniu z Legią w Katowicach.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Dolewski i Głowacki po 3, Naciążek i Ślusarczyk po 2 oraz Koperczyński i Świcarz po jednej, dla Polonii obie bramki zdobył Masełko z solowych wypadów. Sędziował Michalik z Krakowa nieszczególnie. Widzów 2.500. Warunki lodowe b. dobre.

KTH KRYNICA — SIEMIANOWICZANKA 12:2 (2:1, 4:1, 6:0)

KRYNICA. (tel.) Rozegrane w sobotę zawody hokejowe o mistrzostwo ligi pomiędzy KTH a Siemianowiczanką zakończyły się i tym razem wysokim zwycięstwem KTH 12:2 (2:1, 4:1, 6:0).

KTH, które wystąpiło do spotkania w składzie: Fabis, Nowak I, Rzeszut, Csorich, Lewacki, Janiczko, Jeżak, Nowak II i Pociecha wykazało grę na wysokim poziomie technicznym, szybkość i dobrą grę zespołową.

W pierwszej tercji gra była wyrównana. Od 12 minuty II tercji przewaga KTH staje się coraz bardziej wyraźna, utrzymując się do końca spotkania.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Csorich 4, Lewacki 3, Jeżak i Nowak II po 2, Pociecha 1, dla pokonanych Buchcik i Skiba. Sędziował Wacek Kuchar. Widzów ok. 1000. Warunki lodowe doskonałe.

GWARDIA BYDGOSZCZ — WISŁA KRAKÓW 2:2 (1:1, 0:1, 1:0)

BYDGOSZCZ (tel.). W rewanżowym spotkaniu o mistrzostwo Polski, bydgoska Gwardia zremisowała z krakowską Wisłą 2:2 (1:1, 0:1, 1:0).

Bramki dla Gwardii zdobyli: Godlewski i Świerski, dla Wisły Kowalski i Dziubiński. Widzów 3.000.

PIAST CIESZYN — AZS LUBLIN 27:1 (7:0, 6:0, 14:1)

CIESZYN. — W rewanżowym spotkaniu Piast odniósł druzgocące zwycięstwo. Gospodarze wystąpili bez Lazara i bramkarza Schindlera.

Bramki dla Piasta zdobyli: Hanzlik 7, Wania 6, Gojny 4, Hutta i Rajl po 3, Święcek 2 oraz Nowotarski i Klejsek.

Sędziował Klaput z Krakowa dobrze.

ŁKS ŁÓDŹ — KKS MYSŁOWICE 4:2 (2:1, 1:1, 1:0)

ŁÓDŹ. (tel.) Łódzki ŁKS przeżywa duże wybitny pech, tym razem spotkanie hokejowe w eliminacjach o mistrzostwo Polski, trwało przeszło 3 godz., gdyż co chwilę psuło się światło.

Mecz stał na dobrym poziomie i należał do ciekawych. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kelm 3 i Meyer, dla KKS Płaza i Januszewicz.

[illegible] zostałymi kandydatami będą najprawdopodobniej ŁKS i Siła (Giszowiec), które w pierwszym meczu pokonały swych przeciwników.

Zestawienie walczących par w półfinale jest nast.: Baildon — KTH, Piast — Siła, Cracovia — ŁKS i Gwardia — Legia.

Mistrzostwa Śląska

SIEMIANOWICZANKA Ib — BRYNICA CZELADŹ 15:7 (6:0, 1:1, 7:0)

SIEMIANOWICE. Rezerwa Siemianowiczanki w spotkaniu mistrzowskim kl. A odniosła dwucyfrowe zwycięstwo nad Brynicą z Czeladzi. Bramki dla Siemianowiczanki zdobyli: Krajuszek 6, Spyra 6, Opiela 2 oraz Krawczyk i Puzoń po 1, dla Brynicy Karbowniczek 3 oraz Ciura i Ślubiński po 2.

KKS Ib MYSŁOWICE — ZMP SOSNOWIEC 4:3 (1:1, 2:0, 1:2)

MYSŁOWICE. W spotkaniu o mistrzostwo śląskiej kl. A w hokeju rezerwa górników odniosła nikłe zwycięstwo nad młodą drużyną ZMP z Sosnowca 4:3 (1:1, 2:0, 1:2). Bramki dla KKS zdobyli: Pocwa I, Pocwa II, Sorek i Wasielak, dla ZMP Brykalski 2 [illegible]

WYRY — PIAST Ib CIESZYN 8:6 (4:1, 2:1, 2:4)

Mecze towarzyskie

GWARDIA WROCŁAW — BUDOWLANI 3:3 (0:0, 1:1, 2:2)

WROCŁAW (ost.) Rozegrany towarzyski mecz hokejowy pomiędzy miejscowymi drużynami Gwardią i Budowlanymi zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (0:0, 1:1, 2:2). Bramki dla Gwardii zdobyli: Kowisa 2 i Matula, dla Budowlanych Rękowski 3.

W niedzielę Gwardia rozegrała drugi mecz z kandydatem na mistrza kl. A, Wrocławia Samorządowcem, ulegając 2:4 (1:2, 0:0, 1:2). Bramki dla Samorządowca zdobyli: Fige 2, Mirowicz i Gorlikowski, dla Gwardii obie Cieplak.

CRACOVIA — POLONIA BYTOM 19:1 (2:0, 11:0, 6:1)

KRAKÓW. (St) W czwartek, 27 bm. rozegrane zostały w Krakowie na lodowisku Cracovii towarzyskie zawody hokejowe pomiędzy Cracovią a Polonią bytomską, które zakończyły się zwycięstwem Cracovii 19:1 (2:0, 11:0, 6:1).

W pierwszej tercji Cracovia zagrała słabo, dopiero w następnych wykazała dobrą formę. Podobały się zwłaszcza prostopadłe podania, które atak Cracovii — wzorem zespołów zagranicznych — stosuje coraz częściej. Polonia zaś zaprezentowała się jako zespół b. słaby. Stosowała ona system obrony przez więcej niż dwóch zawodników, co sprzeczne jest z przepisami, tolerowany jednak przez sędziego Bieleckiego z Krakowa.

Bramki dla Cracovii zdobyli: Burda 6, Wołkowski 4, Palus 3, Więcek, Kowalski i Pochwalski po 2, dla Polonii Kolasa.

WKS WYRY — KKS MYSŁOWICE 3:8 (0:2, 2:4, 1:2)

WYRY. Ligowy zespół KKS rozegrał towarzyskie spotkanie hokejowe w Wyrach z tamtejszym WKS odnosząc wysokie zwycięstwo 8:3. Mecz należał do ciekawych i prowadzony był w szybkim tempie. Bramki dla KKS zdobyli: Bożek 3, Pęczek 2, Januszewicz, Płasza i Gnat, dla Wyr Mańka 2 i Fajkis.

BAILDON KATOWICE — WISŁA KRAKÓW 8:3 (3:0, 1:2, 4:1)

KATOWICE. Krakowska Wisła w przejeździe do Bydgoszczy zatrzymała się w Katowicach, gdzie rozegrała towarzyskie spotkanie hokejowe z miejscowym Baildonem, ulegając 3:8 (0:3, 2:1, 1:4).

Warto zaznaczyć, że Wisła znacznie podciągnęła się i zagrała o wiele lepiej niż w poprzednich spotkaniach. Dobrze zagrał 41 letni Sokołowski, strzelec 2 bramek. W Baildonie tym razem trudno kogoś wyróżnić, nawet Skarżyński zagrał poniżej swej formy, mimo, że w III tercji miał szereg dobrych zagrań.

Bramki dla Baildonu zdobyli: Skarżyński I, Skarżyński II i Wilczek po 2, Wycisk i Wadowski, dla Wisły Sokołowski 2 i Cisowski. Zawody prowadził Klukowski. Publiczności ok. 2.000 osób.

POMORZANIN — WISŁA (ZAKOPANE) 8:0 (4:0, 0:0, 4:0)

ZAKOPANE (tel.). Po rozegraniu w Krakowie meczu o mistrzostwo Polski drużyna hokejowa Pomorzanina z Torunia rozegrała w niedzielę towarzyskie zawody w Zakopanem z miejscową Wisłą wygrywając 8:0 (4:0, 0:0, 4:0).

Bramki zdobyli: Osmański i Rypyść po 2, Zieliński, Dybowski, Kucharski i Brzeski po 1.

GÓRNIK ZABRZE — BRYNICA CZELADŹ 11:8 (4:1, 3:2, 4:3)

ZABRZE. W towarzyskim spotkaniu hokejowym Górnik odniósł wysokie zwycięstwo nad Brynicą z Czeladzi [illegible]

BAILDON Ib — KKS Ib MYSŁOWICE 5:2 (2:0, 2:0, 1:2)

W gimnastyce

Czechosłowacja — Polska 337,5 : 330 pkt.

Indywidualnie: 1. Benetka (Cz), 3. Szlosarek (P)

WARSZAWA (tel.). Międzynarodowe spotkanie gimnastyczne pomiędzy reprezentacjami Polski i Czechosłowacji rozegrane w niedzielę 30 stycznia br. w Warszawie przyniosło kilka niespodzianek.

Zawody rozpoczęły się w hali Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach dwoma konkurencjami: ćwiczeniami na koniu z łękami oraz skokiem przez konia. Pozostałe konkurencje przeprowadzone były w godzinach popołudniowych i wieczornych w sali Polskiej YMCA.

W skoku przez konia zawodnicy polscy, Paweł Gaca i Kucjasz odnieśli piękny sukces, zwyciężając doskonałego zawodnika czechosłowackiego, zdobywcę brązowego medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie — Benetkę.

Mistrz Polski, P. Gaca w tej konkurencji zajął wspólnie z Matlochą (CSR) drugie miejsce.

Wyniki konkurencji przed południowych:

KOŃ Z ŁĘKAMI: 1) Lilo (CSR) 9,65 pkt., 2) Hruby (CSR) 9,60; 3) Szulc (CSR) 9,55. Z Polaków pierwszym był Szlosarek, który uplasował się na 5 miejscu uzyskując 9,1 pkt.

SKOK PRZEZ KONIA: 1) Lilo (CSR) 9,95 pkt., 2) ex aequo P. Gaca (P) i Matlocha (CSR) 9,85, 3) ex aequo Kucjasz (P) i Szulc (CSR) 9,75, 4) Sotornik (CSR) 9,65, 5) ex aequo Radojewski (P) i Benetka (CSR) 9,40.

Po tych dwóch konkurencjach, reprezentacja Czechosłowacji prowadziła różnicą 3,55 punktów.

Popołudniowe konkurencje meczu gimnastycznego Polska — Czechosłowacja dostarczyły również wiele emocji. Zawodnicy polscy zaprezentowali się z jak najlepszej strony, będąc dla Czechosłowaków niejednokrotnie równorzędnymi przeciwnikami. Najlepiej z Polaków spisywali się Szlosarek oraz Radojewski.

PORĘCZE: 1) Różiczka (CSR) 9,8 pkt., 2) Benatka (CSR) 9,7; 3) Houdek (CSR) 9,6; 4) Hruby (CSR) 9,5. Najlepszym z Polaków był Szlosarek, który uplasował się na 6 miejscu.

KÓŁKA: 1) Różiczka (CSR) 9,90 pkt., 2) Betyna (Polska) 9,75; 3) Radojewski (Polska) 9,70; 4) ex aequo Benatka, Sotornik, Hruby i Matlocha (wszyscy CSR), 5) Gaca Paweł (Polska).

DRĄŻEK: 1) Benatka (CSR) 9,90 pkt. 2) Szlosarek i Radojewski (Polska) 9,65; 3) Houdek (CSR) 9,60; 4) Hruby i Sotornik (CSR) 9,55; 5) Kucjasz (Polska) 9,50.

W końcowej konkurencji, ćwiczeniach wolnych, zwyciężył Benetka, mając z Houdekiem równą ilość punktów 9,90. Na drugim miejscu Lilo (CSR) 9,7 pkt. Na trzecim Polak Kucjasz i Szulc (CSR) 9,6 pkt.

Indywidualna klasyfikacja ogólna:

1. Benetka (CSR) 57,55
2. Hruby (CSR) 56,75
3. Szlosarek (Polska) 56,20
4. Kucjasz (Polska) 56,15

5 miejsce ex aequo Gaca P. (Polska i Różyczka (CSR) 55.85 pkt.

Ogólny wynik spotkania Czechosłowacja — Polska brzmi 337,5 do 330,0 pkt.

SZWAJCARIA — AUSTRIA 293,40:274,60 W GIMNASTYCE

ST. GALLEN (tel.). Dwudniowy międzypaństwowy mecz gimnastyczny przeprowadzony w St. Gallen (Szwajcaria) pomiędzy Szwajcarią a Austrią zakończył się zwycięstwem gospodarzy 293,40:274,60 pkt.

Obrady krakowskich piłkarzy

KRAKÓW. (tel.) W niedzielę odbyło się w Krakowie walne zebranie KOZPN, na którym wybrano nowe władze w nast. składzie:

Prezes — Filipkiewicz, wiceprezesi — Kozłowski, mgr Pirożyński, dr Izdebski, sekretarz — Dudek, zastępca — kpt. Dobrowolski, skarbnik — Kilczyński, zastępca — Paudyn, ref. wyszkoleniowy — Żak, gospodarz — Lowas, członkowie zarządu — Grzybowski, Porczak i Reichman, komisja rewizyjna — Krzywdziak, Kulig, Młynarski, Chodacki i Dzierwa.

Delegatami na walne zebranie PZPN zostali wybrani: mgr. Pirożyński, Reichman i Kozłowski.

Koszykówka na Opolszczyźnie

ZABRZE. W Zabrzu odbyły się dalsze rozgrywki o mistrzostwo Śląska opolskiego w koszykówce pań i panów.

W konkurencji pań do walk nie stanęły drużyny Konfekcji i Budowlanych Bytom. Odbyły się dwa spotkania: Polonia Bytom — Chemik Gliwice 14:5 (2:2), Chemik Gliwice — Konfekcja Bytom 20:0 v. o. Mistrzostwo Śląska opolskiego zdobyła Polonia Bytom.

Wyniki spotkań koszykówki panów: Chemik — Polonia Bytom 46:23 (22:14), Budowlani Bytom — Górnik (Zjednoczeni) Zabrze 34:29 (19:10), Górnik — Polonia Bytom 37:25 (18:12), Budowlani — Chemik Gliwice 15:27 (9:10), Chemik — Górnik 49:25 (17:18), oraz Budowlani — Polonia 52:31 (27:19).

TABELA

Chemik Gliwice	5	4	196:137
Budowlani Bytom	6	4	161:133
Górnik Zabrze	6	4	186:192
Polonia Bytom	6	1	152:90
AZS Gliwice	3	0	18:58

MISTRZOSTWA WROCŁAWIA W PIŁCE KOSZYKOWEJ

WROCŁAW (ost.). W niedzielę w ramach rozgrywek o mistrzostwo Wrocławia w piłce koszykowej uzyskano wyniki: Pionier — Czarni 56:23, YMCA — Pionier 62:22, YMCA — Czarni 86:17 i Podchorążak — Juvenia 27:18.

Górnik Zabrze — Grom Gdynia 98:64 w pływaniu

ZABRZE. Na krytej pływalni Zabrza odbyły się międzyklubowe zawody pływackie Górnik Zabrze — Grom Gdynia. W ogólnej punktacji wygrali pływacy śląscy 98:64.

Panowie: 100 m dow. 1) Marchlewski (Gdynia) 1.08,2 min. 2) Ramola (Z) 1.08,4 200 dow. 1) Ramola (Z) 2.32,9; 2) Marchlewski (G) 2:33,8; 100 m. grzb. 1) Zombek (Z) 1.18,6 min. 2) Rychta (Z) 1.30,8 min.; 100 kl. 1) Bernard (Z) 1.20,2 min. 2) Kubiczek (Z) 1.27,0 min.; 200 klas. 1) Serafin (Z) 3.03,9 min. 2) Chudczyk (Z) 3.08,8 min.; szt. 3 x 100 m. zm. 1) Zabrze 3.53,6 min. 2) Gdynia 4.39,6 min. 5 x 50 dow. 1) Gdynia 2.40,4 min. Zabrze 2.40.

Panie: 100 dow. 1) Sadwiczek (Z) 1.34,1; 2) Przybyła (Z) 1.35,9; 100 m wznak: 2) Marchlewska (G) 1.41,3; Gamoń (Z) 1.42,6; 3) Budziszówna (Grom) 1.42,9; 100 m klas 1) Istel (Z) 1.40,3; 2) Bugiel (Z) 1.47,2; 200 klas. 1) Istel (Z) 3.29,2; 2) Przybyła (Z) 3.24,9; 3 x 100 m zm. 1) Górnik 5.03,0 min. 2) Grom 5.32,5 min.; 5 x 50 m dow 1) Górnik 2.36,3 min. 2) Grom 3.56,6 min.

Świetny wynik łyżwiarza radzieckiego

MOSKWA. (tel.) Przed otwarciem tegorocznych mistrzostw łyżwiarskich w jeździe szybkiej Związku Radzieckiego doskonały łyżwiarz Gołowczenko uzyskał na dystansie 1,500 m bardzo dobry wynik a mianowicie 2,21,6 min., o sekundę gorszy od rekordu ZSRR, co jest najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie na tym dystansie.

ZAWODY ŁYŻWIARSKIE DYNAMO MOSKWA (Tel.) Urządzone staraniem moskiewskiego Dynamo zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej na lodzie o mistrzostwo klubu zgromadziły na starcie dużą ilość zawodników najlepszej klasy radzieckiej z mistrzem Kudriacewem na [illegible]

W biegu na 500 m doszło do sensacyjnego pojedynku pomiędzy mistrzem ZSRR Kudriacewem i młodym utalentowanym zawodnikiem Sergiejewem. Niespodziewane zwycięstwo odniósł Sergiejew, uzyskując najlepszy w bież. sezonie czas 43.3. Kudriacew był drugim 44.4 sek.

Reiff wygrywa

NOWY JORK. (tel.) Zwycięzca olimpijski na 5.000 m Belg Gaston Reiff startował w niedzielę w Nowym Jorku na dystansie 2 mil ang. ze Szwedem Ahldenem i Amerykanami Wiltem i Stonem wygrywając w czasie 8,56,1 min. 2) Ahlden 8,56.6 min.

MELBOURNE (Obst. wł.) Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Melbourne sprinter panamski La Beach ustalił nowy rekord Australii w biegu na 100 yardów czasem 9.5 sek., 400 yardów wygrał Mc Kenley z Jamajki 48:1 sek.

SIDNEY (Tel.) W półfinałach mistrzostw tenisowych Australii padły wyniki: Bromwich — Brown 6:1, 6:3, 6:4. Sedgman — Quist 6:3, 6:3, 6:2. W finale spotka się Bromwich z Sedgmanem.

Piłkarstwo za granicą

IV RUNDA PUCHARU ANGLII

LONDYN (Tel.) W IV rundzie rozgrywek piłkarskich o puchar Anglii padły wyniki: Cardiff — Aston Villa 2:1; Birmingham — Turkey 1:0; Chelsea — Everton 2:0; Derby — Arsenal 1:0; Huls — Grimsby 3:2; Lecester — Preston 2:0; Liverpool — Notts County 1:0; Manchester United — Bradford 1:1; New Port — Huddersfield 3:3; Portsmouth — Sheffield Wednesday 2:1; Wolves — Sheffield United 3:1; Luton — Sunderland 2:1.

W rugby Francja pokonała Irlandię 16:9; a Anglia wygrała z Australią 23:0.

LIGA SZKOCKA

GLASGOW (Tel.) Wyniki ligi szkockiej: St. Mirren — Aberdeen 2:0; Hibernians — Albion 3:0; Cley — Third Lanark 2:0; East Fife — Dundee 3:0; Hearts — Motherwell 5:1; Queen of South — Celtic 1:0; Ragbers — Patrick Thistle 2:2.

Na czele ligi wysunął się ponownie Hibernians 29 pkt. przed Dundee 27 i Rangersem 24 pkt.

[illegible]

Andrzej Marusarz na starcie

NOWY TARG. (tel.) W ub. niedzielę odbyło się w Nowym Targu otwarcie nowej skoczni. Z okazji tej urządzono konkurs skoków, w którym udział wzięli czołowi skoczkowie zakopiańscy.

Sensacją konkursu było pojawienie się na starcie po długiej nieobecności Andrzeja Marusarza. Stanisław Marusarz skakał poza konkursem uzyskując 48 m, niestety, z upadkiem. Kula, poza konkursem [illegible]

Wyniki: 1) Jan Kula (SNPTT) 30,5 — 35 — 37,5 m, 2) Daniel-Krzeptowski (SNPTT) 30,5, 35, 37 m, 3) Andrzej Marusarz (SNPTT) 31,6, 32,5, 36 m.

Eliminacje w Poznaniu

POZNAŃ (tel.). W Poznaniu odbyły się walki eliminacyjne pięściarzy przed spotkaniem Poznania ze Szczecinem i Gdańskiem. W eliminacjach wzięli udział zawodnicy HCP Warty, ZZK Zjednoczenia, i Gwardii z Poznania, Metalu ze Środy, Włókniarza z Kalisza i Ostrovii.

Wyniki walk: w muszej: Frankowiak (HCP) pokonał Górnego (Śrem), w koguciej: Nowaczyk (Kalisz) Boguckiego (Śrem), Janaszek (ZZK) Bergera (Zjedn.), w piórkowej: Panke (Zjedn.) wygrał z Nowakiem (Ostr.), Sobkowiak przez k. o. w 2 rundzie z Czerbińskim (Gwardia P.), w lekkiej: Sikorski (Zjedn.) pokonał Świdera (Z. Z. K.), Nowicki zremisował z Ławickim (HCP), w półśredniej: Piechowiak (Gwardia P.) pokonał Mazmara (Zjednocz.)., Ratajczak (Warta) Wojtkowiaka (ZZK), w średniej: Grzelak (Kalisz) pokonał Suwiczaka (Warta). Wiśniewski (Gwardia P.) Tyczyńskiego (Gwardia Mogilno), Białecki (Warta) wygrał przez poddanie się Bielawskiego (Stella Gniezno) w I rundzie, w półciężkiej: Gładysiak pokonał Talarczyka (obaj ZZK).

MISTRZOSTWA KRAKOWA W TENISIE STOŁOWYM

KRAKÓW (tel.). W niedzielę w rozgrywkach drużynowych o mistrzostwo Krakowa w tenisie stołowym uzyskano wyniki: w kl. A: Groble — Fablok 7:2, Garbarnia — Społem 7:2, Prądniczanka — Krakus 9:0.

w kl. B: Cracovia II — Garbarnia II 9:0, Cracovia II — Tramwaj 5:4, Dębnicki — Nadwiślan 5:4, Cracovia II — Prądniczanka II 9:0, Nadwiślan — Społem II 5:4, Garbarnia II — Dębnicki [illegible]

[illegible]

HOKEIŚCI „WISŁY" ZAKOPANE ZAPROSZENI DO CSR.

KRAKÓW. Hokeiści zakopiańskiej „Wisły" otrzymali od czechosłowackiej drużyny „Sokół — Arsenal" (Praga) zaproszenie na rewanżowy mecz w Pradze. Czesi proponują dogodne warunki i zapewniają, że są w stanie ułatwić zawodnikom polskim nabycie sprzętu sportowego w Pradze.

LEGIA WARSZAWA — POLONIA BYTOM 3:2 (1:0, 2:1, 0:1)

WARSZAWA (tel). Spotkanie towarzyskie zakończyło się zwycięstwem Legii 3:2 (1:0, 2:1, 0:1). Gra na słabym poziomie technicznym. Bramki dla Legii zdobyli: Bronowski, Dolewski i Ginter; dla Polonii — Masełko i Kolasa.

[illegible]

Hokej zagraniczny

ZURYCH. (tel) W Zurychu odbyło się losowanie hokejowych mistrzostw świata, które odbędą się w dniach od 12 do 20 lutego br. w Sztokholmie. Rozstawiono Kanadę, Czechosłowację i USA.

Grupy przedstawiają się nast. I: Kanada, Dania i Austria.

II: Finlandia, Szwecja i Czechosłowacja.

III: USA, Szwajcaria, Norwegia i Belgia.

Po dwie drużyny z każdej grupy zakwalifikują się do finału, który rozegrany zostanie systemem „każdy z każdym".

PARYŻ (Tel.) Rewanżowe spotkanie hokejowe Sundbury Wolves — Racing Club zakończyło się zwycięstwem Kanadyjczyków 4:2 (1:0, 2:1, 1:1).

Pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się zwycięstwem Racing [illegible]

PRAGA (Tel.) Międzynarodowy mecz hokejowy rozegrany w piątek pomiędzy St. Zjednoczonymi a akademicką reprezentacją Czechosłowacji „Lvicata" zakończył się zwycięstwem USA 6:2 (2:0, 3:0, 1:2). Bramki dla „Lvicaty" strzelili: Barton i Marek.

HAGA (Tel.) Drużyna hokeistów kanadyjskich Sundbury Wolves rozegrała międzynarodowy mecz w Hadze (Holandia) z repr. miasta zwyciężając 14:3 (4:0, 6:2, 4:1).

OSTRAWA (tel.) W czwartek 27 bm. w Ostrawie hokejowa repr. USA odniosła łatwe zwycięstwo nad kombinowaną reprezentacją Czechosłowacji 8:2 (2:0, 2:1, 4:1). Czechosłowacja wystąpiła bez Rosinaka, V. Zabrodzkiego, Konopaska i Trousilka. Bramki dla USA zdobyli: Meyer 4, Kilmartin, Teyor, B. Johnston i Crowly dla CSR Bouzek. Widzów 20 tysięcy.

WIEDEŃ (Tel.) Finałowe rewanżowe spotkanie o mistrzostwo Austrii w hokeju na lodzie HC Klagenfurt — Wiener Eishokej Gemeinschaft zakończyło się zwycięstwem Klagenfurtu 3:2. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem WEG 4:1. Tak więc mistrzem Austrii na rok 1949 została wiedeńska drużyna WEG dzięki lepszemu stosunkowi bramek.

BUKARESZT. (tel) W dalszym ciągu rozgrywek hokejowych o mistrzostwo Rumunii rozegrano dwa spotkania: Bukareszt — Soara 10:1, Meurciure Cluj — TG. Mures 2:1.

W tabeli prowadzi Bukareszt 10 pkt. na 10 możliwych przed TG. Mures i M. Cluj po 7 pkt.

Łyżwiarskie mistrzostwa Europy w Mediolanie

[illegible]

Rada, przed Węgrem Kirely i Czechosłowakiem Fikarem.

W jeździe parami mistrzostwo Europy zdobyła para węgierska Kereszy — Kirely, 11.34 pkt. przed drugą parą węgierską L. M. Nagy, 10,07 pkt., 3) para austriacka rodzeństwo Reztenhoffer 10,37 pkt, 4) czechosłowackie małżeństwo Zach 10,48, 5) para belgijska Gueldorf — Renard.

W późnych godzinach wieczornych odbyła się dowolna jazda pań, w której Austriaczka Pawlik zdobyła tytuł mistrzowski Europy w jeździe figurowej uzyskując 199,97 pkt.

Po jeździe obowiązkowej na II miejscu znajdowała się Angielka Altweg, która jednak w ogólnej klasyfikacji jazdy figurowej znalazła się na III miejscu, wyprzedziła ją bowiem Czechosłowaczka Vrzanova osiągając 198,33 pkt., 4) Nekolova (CSR), 5) Lerchova (CSR).

MEDIOLAN (tel.) Tytuł mistrza Europy w jeździe figurowej zdobył Austriak Rada, uzyskując 209,84 pkt. Na dalszych miejscach uplasowali się: 2) Kirely (Węgry) 208,50 pkt. 3) Seibt (Austria) 193,08 pkt. 4) Fassy (Włochy) 185,99 pkt. 5) Csap (CSR) 184,83 pkt. 6) Fikar (CSR) 181,58 pkt.

30 lat PZN

Polski Związek Narciarski obchodzi w tych dniach uroczystość 30-letniego istnienia. 30 lat pracy dla sportu tak w znaczeniu wyczynowym, jak i turystycznym, związanym z pojęciem jak najbardziej skutecznego i szerokiego wychowania fizycznego. Na nartach jeździło w Polsce już przed wojną z górą ponad 100 tysięcy ludzi. Narciarstwo było pierwszym sportem, który dotarł [illegible]

I jeżeli dziś w Polsce Ludowej przestawiamy cały sport na płaszczyznę szerokich potrzeb społeczeństwa pracującego, to w narciarstwie idzie ta rzecz najłatwiej.

30 lat pracy PZN to przede wszystkim 30 lat skutecznej propagandy narciarstwa, które przyjęło się w polskim społeczeństwie. Dziś trzeba narciarstwo jedynie najszerzej udostępnić młodzieży robotniczej wiejskiej, dać jej sprzęt, instruktorów i możliwości zetknięcia się z górami. Bo narciarstwo polskie to przede wszystkim narciarstwo górskie. Wyszło z gór, rozwijało się w górach, koncentrowało się w górach i nadal z nimi jest ściśle związane.

30 lat pracy PZN dało podstawy do stworzenia racjonalnych form wyszkolenia narciarskiego, wychowania zastępu wartościowych instruktorów, spopularyzowania turystyki narciarskiej: 30 lat pracy PZN to wybudowanie sieci skoczni, stworzenia odznak sprawności narciarskiej, turystycznej, zjazdowej, wychowanie i podciągnięcie do poziomu międzynarodowego szeregu zawodników, to liczne sukcesy zagraniczne z wicemistrzostwem świata Stanisława Marusarza, to dwukrotne wzorowe zorganizowanie w Zakopanem mistrzostw FIS i szeregu innych dużej klasy zawodów.

Jeżeli n. p. w szeregu sportów w dziedzinie uporządkowania wyszkolenia, stawiamy dopiero pierwsze kroki, to w narciarstwie jest już cały wypracowany system z dużym zastępem ludzi i dzisiejsza praca w tym zakresie, to tylko doganianie ostatniego postępu z terenu międzynarodowego i wykorzystywanie rodzimego, bogatego już doświadczenia. W narciarstwie są więc dziś podstawy, aby sprostać zadaniu, jakie przed sportem postawił Rząd Polski Ludowej i masy pracujące.

PADLI W SŁUŻBIE DLA POLSKI



Edward Nowacki popularnie zwany „Murzynkiem" należał do najwybitniejszych biegaczy narciarskich w latach przedwojennych. Był członkiem Wisły zakopiańskiej. Zginął w kampanii wrześniowej.

DZIEJE POLSKIEGO ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO to nie tylko wyczyny na terenie sportowym, turystycznym czy propagandowym dla narciarstwa. Jest w nich również odcinek wielkiego poświęcenia i ofiar dla sprawy Polski. W okresie okupacji, znaczna większość młodzieży narciarskiej, reprezentantów, czołowych zawodników i działaczy, znalazła się w pierwszych szeregach walki o Polskę. Procent strat spośród tych ludzi jest ogromny. Nikt ich jeszcze nie spisał w całości, ale wymienienie choćby kilkudziesięciu nazwisk, daje pogląd na ogrom ofiar.

I tak z szeregów narciarskich ubył Bronisław Czech, chluba polskiego sportu. – Zmarł on w Oświęcimiu. Rozstrzelali Niemcy najlepszą naszą narciarkę Helenę Marusarzównę; rozstrzelali Władysława Berycha, wielokrotnego mistrza i reprezentanta w biegach; rozstrzelali Piotra Kolesara — doskonałego skoczka; zginął śmiercią żołnierza „Murzynek" Edward Nowacki — jeden z najlepszych biegaczy; zginął śmiercią lotnika Marian Zając — wspaniały zjazdowiec młodego pokolenia; zmarł w obozie weteran Henryk Bednarski, zamordowany został najlepszy narciarz Śląska i reprezentant Polski — Jan Legierski; zmarli w obozach, zostali zamordowani lub zginęli na polu walki. Stanisław Motyka, Julian Holy, Jan Wawrzacz (ze Śląska), Chotarski, Jan Gnojek, i długi szereg innych, a z działaczy: płk. Władysław Ziętkiewicz, Tadeusz Ramza, Henryk Schabenbeck, Jan Halama (ze Śląska), Kazimierz Rygier, Henryk Openheim (zamordowany po wojnie), Jan Lipowczan (zmarł z trudów wojennych wkrótce po powrocie do kraju), oraz duży zastęp innych.



Bronisław Czech, chluba polskiego sportu narciarskiego, wzór sportowca i obywatela, zmarł w katowni oświęcimskiej w roku 1944 r. Był członkiem SNPTT Zakopane.



Piotr Kolesar z Wisły zakopiańskiej, należał do czołowych skoczków polskich, nierzadko osiągając długości ponad 70 m. Został zamordowany przez Niemców.



Jan Legierski z Śląskiego Klubu Narciarskiego, pochodzący z Koniakowa w Beskidach, był pierwszym narciarzem Śląska, który znalazł się w reprezentacji Polski. Rozstrzelali go Niemcy w roku 1945.



Henryk Bednarski zwany przez narciarzy „Dziadkiem", był czynnym zawodnikiem i działaczem narciarskim od lat jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej. Należał do SNPTT, wywieziony przez Niemców do Oświęcimia został następnie przetransportowany w głąb Niemiec, gdzie w jednym z tamt. obozów zmarł w roku 1945.

Stanisław Barabasz

Ze wspomnień najstarszego narciarza

Pierwszym polskim narciarzem był Stanisław Barabasz. W małej broszurce będącej już dziś „białym krukiem", wydanej w roku 1914 p. t. „Wspomnienia narciarza" dał on szereg wielce ciekawych szczegółów z pierwszego okresu nowoczesnego narciarstwa w Polsce. Szereg fragmentów ze wspomnień Stanisława Barabasza zamieszczamy poniżej.

„W grudniu r. 1888 byłem u kolegi szkolnego D. w jasielskim na polowaniu. Spadły wtedy ogromne śniegi, tak że chodzenie po polach było prawie niemożliwe. Wtedy przypomniałem sobie, że dobrze by było zrobić parę takich drewnianych łyżew, celem ułatwienia chodzenia po śniegu ku zagładzie rodu zajęczego.

Z pomocą tedy stelmacha dworskiego wykonane zostały pierwsze moje „ski", a to jedna łyżwa jesionowa, a druga bukowa, gdyż materiału jednolitego nie starczyło.

Dotąd wszystko dobrze, ale jak je do nogi przyczepić, aby się ruszać można było? Próbowało się sznurkiem, z początku szło źle, potem coraz lepiej, a więc jazda na dwór naokoło domu!

Naturalnie chcieliśmy zaraz latać — skutek zaś tego był taki, że po kilkakrotnym upadku i wstawaniu przy pomocy wszystkich bez wyjątku mięśni, a przede wszystkim języka i gardła, po jednej turze w około domu, wracało się zziajanym i spoconym ku wielkiej uciesze kobiet..."

„...Lepiej mi się udało polowanie w kilka lat później w roku 1896, 19 grudnia, w Rączej koło Krakowa..."

„...Przywiózłszy te pierwsze łyżwy (Barabasz mówi tu o nartach. Przyp. Red.), ćwiczyłem się w jeździe na błoniach, ale w nocy aby się ze mnie nie śmiano. Chciałem koniecznie uzyskać tę szybkość „lotu ptaka", lecz jakoś daleko było do tego. Dopiero przeniósłszy moje boisko na wzgórza pod kopiec Kościuszki, zrozumiałem od razu, do czego narty służyć mogą".

„... W tym czasie zobaczyłem w sklepie pierwsze prawdziwe „ski" z uprzężą norweską, z obłąkami z fiszbinu. Naturalnie, że zaraz przerobiłem moją uprząż już wtedy rzemienną podobną do dzisiejszej Huitfelda.

„...Chciałem zjednać zwolenników do tego nowego i miłego sportu pomiędzy znajomymi, aby mieć towarzyszów wycieczek. W tym celu zrobiłem sobie drugą parę nart już zupełnie poprawnych, według widzianego wzoru norweskiego

Starania moje nie zostały jednak uwieńczone pomyślnym skutkiem — natrafiłem u sportowców na dziwny upór, lub zupełną obojętność:

— U nas się to nie przyjmie, nie ma zupełnie zastosowania, brak odpowiedniego śniegu; rower to zupełnie co innego, na nim można jeździć tak szybko, jak koleją".

„Kiedy wojskowość urządziła pierwsze wyścigi narciarskie z muzyką, namiotami, bufetem, na stokach Sikornika pod Wolą Justowską (w okolicach Krakowa — Przyp. Red.), byłem wtedy jedynym „cywilem" na nartach, pośród mnóstwa publiczności".

„Po przeniesieniu się na stały pobyt do Zakopanego w r. 1901 rozpocząłem agitację na nowo. Tutaj mi się lepiej poszczęściło".

Z kolei we wspomnieniach Barabasza następuje szereg ciekawych danych propagandy narciarstwa na terenie tatrzańskim. Góry w zimie były wtedy puste. Nikt w nie nie chodził. Opowiadania o śmiałkach, którzy chcieli przejść do Węgier i ginęli, nie zachęcały. Jeżeli już ktoś szedł na małą wycieczkę, to tylko w towarzystwie górali przewodników.

„Toteż żaden z górali nie chciał wierzyć, żeśmy byli przy Czarnym Stawie bez góralskiej niańki. „Może? I ześliście tele dole sami i nie umarzliście keny w lesie, albo na grani" — mówił jeden z nich.

Dopiero gdy mu opisano ślady dwóch turystek i jego własny, gdzie on zjeżdżał na „portkach" po śniegu, uwierzył. Leśny Gronikowski spotkawszy się pierwszy raz ze śladem moich nart, nie mógł w żaden sposób pojąć, co to może być! „Cosi, kieby sonecki, a nie sonecki, bo wąskie, popycho się kijem, juści pewnie człowiek, bo jako to jedzie?" Dopiero zobaczywszy narty, zrozumiał. Górale narty nazywali „sklje" od wyrazu ski, a nas „spuscoce" od spuszczania się z [illegible]

„Nieraz zdarzało się, że na wycieczkę łatwiejszą wybrał się ktoś z nami, nie umiejący jeszcze używać nart. Jeżeli to był gimnastyk, lub cyklista nie wiele było z nim kłopotu, — jakoś sobie dawał radę, nie bał się zmęczenia i pęd z góry go nie straszył. Innych zaś brać nie chciałem bez uprzedniego wytrenowania wiedząc jakie przejścia nas czekają z takim niedołęgą".

„Jedną z pierwszych była wycieczka do Czarnego Stawu odbyta zdaje się w Wielki Piątek 1894 r. z p. J. Fischerem. Na Karczmisku owionęła nas mgła i począł padać gęsty śnieg, światło było tak dziwnie rozproszone, iż zdawało się, że jesteśmy w mlecznej kuli szklanej; żadnego modelowania terenu nie można było rozpoznać, tylko ślady naszych nart za nami dawały jakiś punkt zaczepienia dla oka".

„Innym razem poszliśmy na Giewont od Hali Kondratowej. Śnieg był świeży i bardzo głęboki, grzęźliśmy prawie po pas, trzeba było przodownika (torującego) często zmieniać, bo ciężka była droga do góry. Z powrotem zjechało się nieźle, lecz na dole śnieg był jakiś dziwny..."

„Na drugi dzień poszedł leśny Marcin, który nas widział wieczorem wracających, zobaczyć, jako się nam jechało; opowiada, że aż zdrętwiał z przestrachu, cały bowiem śnieg ze zbocza Giewontu od samych turni, poprzecinany nartami, zjechał w nocy, a może jeszcze wieczorem i tylko lód pozostały świecił do słońca jak dach blaszany. Wariatami, pijanymi i dziećmi ktoś się przecież opiekuje, bo inaczej nie mogę zrozumieć, żeśmy wtedy cało wyszli z tej wy[illegible]

„Narty nasze robione były na miejscu w Zakopanem. Uprząż zmieniała się stopniowo na coraz to lepszą, początkowo z obłąkami trzcinowymi, później na sposób szwajcarski z podeszwą i napiętkiem. Jeden nawet przymocował kawałek kalosza do nart i tak jeździł. Widziałem narty, których nosy zrobione były osobno z forniru, przymocowane gwoździami i sznurkiem, napięte jak łuk".

„Przyjechał tu raz „Pan ze świata", który wiele jeździł, wiele widział, wiele mówił i podobno bardzo wiele wiedział. Przywiózł on ze sobą narty finlandzkie, długie na wiele metrów, na których jeżdżą po zamarzniętych jeziorach Finlandczycy. Chciał nam pokazać, jak się to we świecie jeździ. Ale się nie udało, bo tych nart w górach nie dało się obrócić, jak mówił Klimek „bo zawdy zachyciło niemi keny, abo o Giewont, abo o Kopę Konracką".

„Z górali pierwszy Klimek Bachleda (słynny przewodnik tatrzański zginął w jednej z wypraw Pogot. Ratunkowego. Przyp. Red.). On też odbywał wycieczki z obcymi turystami, gdy który w zimie tu zabłądził. Przybyła tu znana turystka p. D... zdaje się z Pesztu Klimek, jako umiejący po niemiecku, służył jej za przewodnika na Przełęcz Goryczkową. Pytaliśmy się później Klimka o tę wycieczkę, a wiedzieliśmy, że słabo jeździł.

— Eh, co tu opowiadać, gdy stanęła na Goryczkowej, rozglądnęła się po Luptowie, założyła kij na kark i fukła dołu nazad ku szałasom, a ja stary musiałem się za nią poniewirać po śniegu".

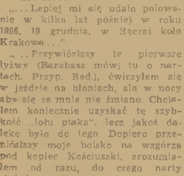
Swoje przyjemne i ciekawe wspomnienia kończy Stanisław Barabasz takimi uwagi o nar[illegible]

„Dzisiaj ruch ten idzie z żywiołową, można powiedzieć, siłą, wychowanie fizyczne młodzieży przybrało zdrowy i racjonalny kierunek; widząc te rzesze, uwijające się po śniegu na stokach gór, cieszę się, że i ja przyczyniłem się po trosze do rozbudzenia zamiłowania narciarstwa u nas. Nie jestem już samotny, jak to było przed dwudziestu kilku laty"

Słowa te pisał Stanisław Barabasz w roku 1913. Mieszka on do dziś w Zakopanem. Jakże dumny może być obecnie ze swej pionierskiej działalności przed kilkudziesięciu laty!



Stanisław Barabasz, najstarszy polski narciarz, jeździł już na nartach skonstruowanych przez siebie w roku 1888. St. Barabasz był w latach późniejszych prezesem Sekcji Narciarskiej Towarzystwa Tatrzańskiego i Dyrektorem Szkoły Przemysłowej w Zakopanem, z której wielu uczniów należało do czołowych narciarzy polskich.



Kula Jan SNPTT Zakopane podczas skoku Fot. R. Serafin

Czesi startują w „Pucharze Tatr"

KRAKÓW. Czechosłowacki Związek Narciarski nadesłał już do PZN oficjalne zgłoszenie do międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr".

Ekipa czechosłowacka liczyć będzie 55 osób (8 osób kierownictwa, 16 zawodniczek, 31 zawodników). Najwięcej — 10 zgłoszeń — nadesłali Czesi do biegu zjazdowego i slalomu kobiet oraz do biegu otwartego na 18 km w konkurencji męskiej.

Jalu Kurek

Pochwała nart

Ta muza jest naszą muzą, drogi przyjacielu.
Przypięte mamy do stóp narty i stoimy w śniegu.
Kocham ziemię tętniącą od Tatr aż do Helu,
ale więcej mi mówi nogi niespokojnej przegub.

Ramiona wyrzuć, rozpręż, krew i wiatr w nie wlej,
napnij kolana, rozprostuj je biegiem!
Wbić chciałbym w twoje narty możliwość nowych drgnień
i skuć je wolą jak śniegiem.

Wystrzel mu mnie poziomem, elastyczną kulą,
odpowiem ci przestrzenią jak uściskiem ręki.
Wielkie obszary bieli, które się w dal tulą,
tęsknią do naszych kroków długich i cienkich.

Przypięto nam do nóg platformę nowych uniesień,
wznieśmy się na niej w górę, stworzymy inny wymiar!
Ta linia za nas mówi, jest piękna jak jesień,
szybka, bardziej zwycięska od historii Rzymian.

Jeszcze tylko wepniemy w poziom wolę naszych nóg,
a potem nóg nożyce wkroimy w śniegu aksamit
i popłyniemy w dwulinii, w dwulinii nowych dróg,
dróg, które drążymy sami.



To i owo...

● W tych dniach Polski Związek Narciarski obchodzi 30-lecie swego istnienia. Warto z tej okazji poświęcić mu i w naszej rubryce kilka słów. W pierwszej konferencji klubów narciarskich w grudniu 1919, na której zapadła uchwała powołania do życia Polskiego Związku Narciarskiego reprezentowane były: Karpackie Towarzystwo Narciarzy ze Lwowa, Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem, Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy z Krakowa i Sekcja Narciarska AZS z Krakowa. Siedzibą Zarządu Głównego wybrano czasowo Zakopane, a na przewodniczącego powołano dr Mieczysława Świerza.

● Przed powstaniem PZN narciarstwo nasze miało już swoją historię i to wcale bogatą. „Narciarstwo Polskie — pisał w roku 1927 obecny wiceprezes PZN, dr A. Boniecki, w szkicu „Historia narciarstwa polskiego 1907—1914" — powstało i rozwinęło się z turystyki. Fakt ten wywarł swe piętno na narciarstwie, które przez długi czas jest prawie wyłącznie turystyczne. Toteż zdobycze turystyczne w pierwszych latach organizacji narciarstwa są nader liczne, tak w Tatrach jak i w Beskidach Wschodnich i Zachodnich".

● W roku 1907, 2 kwietnia, J. Borkowski i Mariusz Zaruski (późniejszy generał i d-ca statku Dar Pomorza) wyszli na nartach na Kozi Wierch. Była to pierwsza w ogóle wycieczka narciarska na szczyt tatrzański dokonana na nartach. W następnym sezonie — 1907/1908 narciarze - turyści osiągnęli już szereg wspaniałych wejść. M. in. znakomity kompozytor i pisarz Mieczysław Karłowicz i Roman Kordys zdobyli Krzyżne, Wołoszyn, Żółtą Turnię i Kościelec. Pierwsze przejście przez Zawrat do Pięciu Stawów, dziś szlak bardzo uczęszczany, przypada na rok 1909 a więc 40 lat temu. Było ono wyczynem Zaruskiego, Lesieckiego i Borkowskiego.



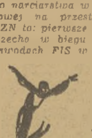
● Polskie kroniki narciarskie notują jednak wyczyny grubo wcześniejsze od wymienionych. W roku 1893 Tadeusz Smoluchowski późniejszy prezes Karpackiego Towarzystwa Narciarzy, wówczas wybitny alpinista, zdobył na nartach szczyt Bliźniacze (1883 m) w Karpatach Wschodnich.

● Pierwszy artykuł o narciarstwie w prasie polskiej, przyniosło w roku 1892 pismo „Łowiec".

● Pierwsze zawody narciarskie odbyły się w Sławsku 19 stycznia 1908, zorganizowała je Sekcja Narciarska lwowskich Czarnych. Bieg główny wygrał Kawecki przed Woroszem, a skoki Leszek Pawłowski. — 28 marca 1910 r. odbyły się pierwsze zawody w Tatrach na Goryczkowej. Bieg juniorów wygrał Jarzyna z Czarnych, bieg seniorów Gerin ze „Skiverein" Wiedeń przed H. Bednarskim z Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy i Zdybem, slalom zakończył się zwycięstwem Jarzyny przed Gerinem i M. Zaruskim. Pierwsze zawody w konkurencji kobiecej przypadają na 5 lutego 1911. Zwyciężczynią wyszła wówczas Zembatowa przed Niekrasową i Czerwińską.

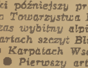


● Pierwszym instruktorem zagranicznym sprowadzonym do Polski w r. 1906, był Mathias Zdarsky — twórca szkoły alpejskiej w narciarstwie, najsłynniejszy narciarz w owych czasach. W roku 1911 12 ćwiczył u nas Norweg W. Werenskioeld, w 1913/14 Sepp Obereder i Jerzy Bilgeri. Po pierwszej wojnie światowej pierwszym nauczycielem naszych zawodników był Szwed Stolpe, a poza tym Austriacy Bildstein i Meyringer. Pierwszym trenerem dla nowoczesnej techniki zjazdowej był Austriak Wolfgang w roku 1934.



● Pierwsze sukcesy zagraniczne uzyskali Kazimierz Schille, mieszka do dziś w Zakopanem w Raxie w biegu z przeszkodami II m i Ela Michalewska II m., H Bednarski na mistrzostwach Austrii w tymże roku w Kitzbuechel zajął w pierwszej klasie II m.

● Na Śląsku pierwszym polskim towarzystwem narciarskim był „Beskid Śląski" w Cieszynie, powstały w roku 1921 z inicjatywy J. Ciencialy. W Żywcu w roku 1923 powstał Oddział Narciarski przy PTT. Dziś o narciarstwie żywieckim głucho Właściwa propaganda polskiego narciarstwa sportowego na Śląsku, poprzednio bowiem na terenie Beskidów działali tylko Niemcy, jest zasługą płk. Wagnera, obecnego prezesa zakopiańskiej Wisły, który jako dowódca 3. pułku strzelców podhalańskich niezwykle wiele zdziałał dla tego sportu.



● Największe sukcesy polskiego narciarstwa w dziedzinie sportowej na przestrzeni istnienia PZN to: pierwsze miejsce Bronka Czecha w biegu zjazdowym na zawodach FIS w Zakopanem w roku 1929 i wicemistrzostwo świata w skokach w 1938 w Lahti (Finlandia). Najlepszy wynik na Olimpiadzie uzyskał Stanisław Marusarz w roku 1936 w Garmisch Partenkirchen, zajmując w konkursie skoków 5 miejsce. Klasyfikacja najlepszych wyglądała wówczas następująco: 1) Birger Ruud — Norwegia skoki: 75 i 74,5 m, nota: 232,0 pkt. 2) Sven Selanger — Szwecja 76 i 76 m, nota: 230,5 pkt. 3) Raidar Andersen — Norwegia 74 i 75 m, 228,9 pkt. 4) Kare Walberg — Norwegia 73,5 i 72 m, 227 pkt. 5) Stanisław Marusarz 73 i 73,5 m, 221,6 pkt. 6) Lauri Valonen — Finlandia 73,5 i 67 m, 219,4 pkt. A więc sami przedstawiciele Skandynawii i jeden Polak

Ago

AZS WROCŁAW W NOWEJ STRUKTURZE SPORTU

Najmłodszy z klubów Akademickich AZS Wrocław wyszedł już dawno z powijaków i pracuje pełną parą. Mając mocne podstawy w 14.000 młodzieży, posiada wszelkie dane stać się najsilniejszym ośrodkiem sportu akademickiego w Polsce.

Wszystkie 9 sekcji, od wioślarskiej począwszy a na hokejowej skończywszy, pracują systematycznie, mimo ciężkich warunków finansowych i posiadają na swym koncie szereg pięknych osiągnięć, zarówno organizacyjnych, jak sportowych.

Sekcja wioślarska, jedna z najliczniejszych w Polsce, przeprowadziła Akademickie Mistrzostwa Polski w wioślarstwie, zdobywając I miejsce i drużynowe akademickie mistrzostwa Polski na rok 1948.

Sekcja pływacka szczyci się również posiadaniem tytułu drużynowego akademickiego mistrza Polski w pływaniu i piłce wodnej, oraz doborowej ałewki waterpolistów.

Piłka ręczna — to wywalczenie Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej, dwóch graczy w reprezentacji państwowej i doskonała drużyna piłki koszykowej.

Sekcja lekkoatletyczna — bezkonkurencyjna drużynowo we Wrocławiu, brała udział we wszystkich imprezach na terenie miasta.

Szermierze wykazali swą prężystość przeprowadzając udane Międzynarodowe Szermiercze Mistrzostwa Polski we florecie, szpadzie i szabli.

Również dobrze pracują sekcje: bokserska, kajakowa, tenisowa i narciarska, którym brak jednak urządzeń i sprzętu. O sekcji hokejowej można powiedzieć, że znajduje się w stadium organizacji, jest więc jeszcze wielką niewiadomą. We wszystkich sekcjach uderza nie uzasadniony niczym brak zainteresowania sportem ze strony akademików.

Na stosunki dolnośląskie AZS jest dotychczas bezkonkurencyjny. Godnym podkreślenia jest, że swe wyniki pracy osiągnęli akademicy wrocławscy bardzo skromnymi środkami. Poza subwencjami Ministerstwa Oświaty, które nadchodziły zresztą bardzo nieregularnie, AZS nie otrzymywał właściwie żadnej pomocy finansowej. Odbiło się to w dużej mierze w pracy nad umasowieniem kultury fizycznej w szeregach młodzieży akademickiej. AZS, prowadząc głównie pracę w sekcjach deficytowych, potrafił tylko z trudem pokrywać wydatki na czynnych zawodników (opłata basenu, sal, koszty urządzania imprez itd.), na wielu nowicjuszy w sporcie nie starczyło bowiem pieniędzy. Wszystkie sekcje walczą ciężko o swój byt, nie posiadając odpowiedniej ilości urządzeń sportowych i sprzętu. Wierzymy jednak, że te bolączki były jedynie zjawiskiem przejściowym, że włożona bezinteresownie praca szeregu działaczy i zawodników nie pójdzie na marne.

AZS-y mają obecnie swoje miejsce w nowej strukturze organizacyjnej kultury fizycznej i sportu i nie będą potrzebowały się zwracać o pomoc finansową do żadnych „mecenasów", sportu. Opiekę nad kulturą fizyczną młodzieży akademickiej przejęło Państwo. Młodzież akademicka będzie mogła w całej pełni realizować starą zasadę „mens sana in corpore sano".

Czesław Sapiński

Komisarz w Rzeszowskim OZPN

Ostatnio dowiedzieliśmy się o rozwiązaniu zarządu ROZPN wybranego na walnym zebraniu w dniu 9 bm. By zaspokoić ciekawość cytujemy dosłownie wyjątek z komunikatu PZPN dotyczący tejże sprawy.

„Zarząd PZPN na podstawie protokółu z rocznego walnego zgromadzenia Rzeszowskiego OZPN odbytego w dniu 9. I. 49 r. rozwiązuje zarząd i WG i D Rz. OZPN mianując jednocześnie ob. Stanisława Jończurę komisarzem Okręgu".

Ze swej strony dodajemy, że na tymże zgromadzeniu popełniono parę nieformalności, jak dopuszczenie do głosowania dwóch delegatów bez pisemnej delegacji z klubu. Zbliża się Walne Zebranie PZPN, a w/g par. 20 statutu PZPN delegaci na to zgromadzenie nie będą mieli prawa głosu. (ZR)

Półfinały mistrzostw w siatkówce

[illegible]

Pierwszy dzień

[illegible]

Drugi dzień

CZĘSTOCHOWA. (tel.) W drugim dniu uzyskano nast. wyniki w podgrupie A: Lenko — Kania 2:0 (15:1, 15:11), AZS Warszawa — Ruch 2:0 (15:10, 15:7), Lenko — Ruch 2:0 (15:7, 15:10), AZS Warszawa — Kania 2:0 (15:12 15:8).

W podgrupie B. AZS Łódź — Gneszyn 2:1 (12:15, 15:7, 15:6), AZS Łódź — Nysa 2:1 (15:13, 7:15, 15:13), Zryw Gdańsk — Ostrovia 2:0 (15:6, 15:7), Gneszyn — Nysa 2:1 (17:15, 7:15, 15:12), Nysa — Ostrovia 2:0 (15:6, 15:7). Łódź — Zryw 2:1 (9:15, 17:15, 18:16).

KRAKÓW. (tel.) W drugim dniu rozgrywek półfinałowych padły wyniki: w podgrupie A. AZS Gliwice — Pomorzanin 2:0 (15:11, 15:13), Olsza — Radomiak 2:0 (15:8, 15:1), Pomorzanin — Radomiak 2:0 (15:6, 15:7), Olsza — AZS Gliwice 2:0 w. o. (15:12, przy stanie 13:12 w II secie AZS zrezygnował z walki).

Podgrupa B: Zgoda — AZS Lublin 2:1 (15:9, 5:15, 15:11), AZS Wrocław — Cukrownia 2:0 (16:14, 15:10), Zgoda — Cukrownia 2:1 (15:1, 11:15, 15:4), AZS Wrocław — AZS Lublin 2:0 (15:6, 16:14).

Do rozgrywek finałowych z grupie I (krakowska) zakwalifikowały się: Olsza, AZS Gliwice, AZS Wrocław i Zgoda.

Trzeci dzień

Częstochowa (tel). Wyniki III dn.: Ostrovia — Kania 2:1 (15:6, 13:15 15:10); Zryw — AZS Warszawa 2:1 (15:10, 7:15, 16:14); Ostrovia — Ruch 2:0 (15:11, 15:4); Lenko — AZS Łódź 2:1 (15:12, 14:16, 15:11); Gneszyn — Kania 2:0 (15:4, 15:12); Zryw — Lenko 2:1 (7:15, 15:7, 16:14); Gneszyn — Ruch 2:0 v.o.; AZS Warszawa — AZS Łódź 2:1 (15:13, 12:16, 15:13).

W ogólnej punktacji w rozgrywkach półfinałowych w Częstochowie pierwsze miejsce zajął AZS

(Dokończenie na stronie 5)

Z różnych stron

Z Tarnowa

[illegible]

Z Przemyśla

[illegible]

Z Gniezna

[illegible]

Z Częstochowy

+ W Częstochowie powstaje klub pod nazwą Włókniarz. Zrzeszać będzie najlepszych zawodników: [illegible] rii, Stradomia, Warty, Częstochowianki i Włókna — Peltzery. Przy tych szczególnych fabrykach włókienniczych istnieć będą koła sportowe.

+ Prawie wszystkie sekcje piłki nożnej klubów rozpoczęły zimową [illegible]

+ Mistrzem Częstochowy w „[illegible]sza" została Brygada, zdobywając 4 gry 8 punktów, st. koszy 138:82 przed Polską YMCA.

+ B. reprezentant Polski — Grolik który ostatnio ukończył kurs unifikacyjny w Katowicach, trenuje również sekcję piłkarską Elektrodynu.

+ Zarząd Cz. OZB na ostatnim posiedzeniu zatwierdził termin międzyokręgowego spotkania pięściarskiego Kraków — Częstochowa który odbędzie się 20 lutego br. w Częstochowie.

+ Mistrzostwa indywidualne Cz. OZTS odbędą się w dniu 2 lutego br. przy udziale zawodników Częstochowy, Radomska Myszkowa i Zawiercia.

+ Na walnym zebraniu Cz. OZPN [illegible] stawienie walnemu zebraniu PZPN aby w rozgrywkach mistrzowskich kl. A brały udział rezerwy drużyn II ligi.

+ Jeden z najlepszych sędziów piłkarskich Cz OZPN — Żółtak, który w swoim czasie został ukarany dyskwalifikacją, będzie mógł prowadzić zawody w br., gdyż nałożona kara została zmniejszona.

Ze Świdnicy

* Sekcja piłkarska Polonii świdnickiej rozpoczęła na sali treningi, przygotowując się starannie do nadchodzących rozgrywek mistrzowskich II ligi. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu pod kierunkiem instruktora Jezierskiego.

* Oddana do użytku klubów, związków i organizacji hala sportowa Zarządu Miejskiego w Świdnicy nie jest w pełni wykorzystana. Powodem jest wysokość wyznaczonych opłat za korzystanie z hali. Należy się spodziewać, że Zarząd Miejski zrewiduje swą decyzję i obniży opłaty co na pew-[illegible]

Z Sanoka

[illegible]

Z Krakowa

[illegible]

Ze Śląska

● Piłkarze ZKSM Baildon przystąpili do zaprawy zimowej, którą przeprowadza ob. Gburski w Załężu.

● Pięściarz mikulczyckiego Górnika Adamiec został przez Wydział Sportowy Śl. OZB ukarany 6-miesięczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się wobec sędziego ringowego Bialasa na meczu ZZK Rybnik — Górnik. Poza tym ówczesne kierownictwo klubu otrzymało grzywnę w wysokości zł. 1.000 za nie odpowiednie zachowanie się względem sędziego.

● Kluby piłkarskie Polonia Piekary i [illegible] należące dotychczas do Centralnego Zw. Zaw. Metalowców zgłosiły swój akces do Związku Górników.

● W odbytym turnieju ping-pongowym Centralnego Zw. Zaw. Metalowców w Mikołowie mistrzem został Piechaczek.

● Podgórze ORMO Nowy Bytom został skreślony z listy członków Śl. OZPN.

● Za niesportowe zachowanie się skarbnika Odry (Opole) na meczu bokserskim Odra — ZKSM Baildon Wydz. Sport. Śl. OZB postanowił dożywotnio zdyskwalifikować ob. Soppa jako działacza sportowego z wnioskiem do WKF o rozciągnięcie dyskwalifikacji na wszystkie gałęzie sportu.

● Do piłkarskiego kursu instruktorskiego zostali dodatkowo powołani Kaźmierczak (ZZK Katowice) i Mandryla (Kop. Katowice).

H. K. S. Łódź

Klubem Zrzeszenia Sportowego Chemików

Ub. niedzieli odbyło się w Łodzi nadzwyczajne walne zebranie Harcerskiego KS, w sprawie fuzji ze Związkowym KS „Chemia", należącym do Zrzeszenia Sportowego „Chemik".

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego walnego zebrania HKS, ob. Bielecki zapoznał zebranych z wynikami przeprowadzonych już na temat fuzji rozmów z przedstawicielami ZKS Chemia, po czym ob. Wiecierzyński zobrazował nową strukturę sportu polskiego, w szczególności zaś sportu związkowego. W dyskusji padło kilka b. ciekawych i ważnych pytań, świadczących, że większości obecnych sprawa nowej struktury i rozwoju sportu polskiego oraz sprawa fuzji z ZKS „Chemia" nie była obojętna.

Obecni na zebraniu członkowie HKS uchwalili zdecydowaną większością głosów złuzjowanie się z Z. K. S. Chemia i przyjęcie dla połączonych klubów nazwy ZKS. „Chemia" — Łódź Kończąc zebranie, ob. Wiecierzyński oświadczył m. in.:

„Zadaniem Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego „Chemik" jest propagowanie i popieranie nie tylko sportu wyczynowego w klubach związkowych lecz także dążenie do umasowienia wychowania fizycznego w zakładach pracy naszego przemysłu, gdyż sport wyczynowy bez oparcia o masowe wychowanie fizyczne nie ma prawa istnienia.

Zarząd Główny Zrzeszenia Sportowego „Chemik" będzie dążył do tego, ażeby wspaniały dorobek sportowy 25-letniej pracy Harcerskiego Klubu Sportowego nie poszedł na marne i jest przekonany, że ZKS Chemia będzie w dalszym ciągu dążył do umasowienia wychowania fizycznego i sportu oraz podniesienia poziomu dla dobra sportu polskiego".

Zfuzjowany ZKS Chemia posiada sekcje piłki ręcznej, lekkoatletyczną, tenisa stołowego i pływacką. Najsilniejszą z nich jest sekcja siatkówki żeńskiej, która po zdobyciu mistrzostwa okręgu jest najpoważniejszym kandydatem do zaszczytnego tytułu mistrza Polski. Silną jest również sekcja koszykówki żeńskiej, która po 3 rundzie rozgrywek prowadzi zdecydowanie w mistrzostwach okręgu, mając 3 zwycięstwa i st. punktów 86:8. Sekcja lekkoatletyczna jest obecnie bezkonkurencyjną w Łodzi, a zawodnicy jej przygotowują się sumiennie do zimowych mistrzostw Polski. W ciągu br. przewiduje się utworzenie sekcji piłki nożnej, bokserskiej i tenisowej, natomiast w przyszłym sezonie zimowym sekcji narciarskiej, hokejowej i łyżwiarskiej.

(W. W.)

433 chłopców i dziewcząt na starcie narciarskich mistrzostw juniorów

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible] było [illegible]

1) [illegible] (HKN Zakopane) 1,19.5 min., 2) Roj (HKN Zakopane) 1.22 min., 3) Kurkowiak (AZS Wrocław) 1.22 min., 4) Czarnik (HKN Zakopane) 1.22.5; 5) Kuglas (SNPTT Biała) 1.23,0; 6) Klaczek (KN Szczyrk) 1.23.0; 7) Korwacki (AZS Wrocław) 1.23.5; 8) Kowalski (Wisła Zakopane) [illegible] (HKN Zakopane) 1.25.0, 10) Sikora [illegible] 1.25.0, 11) Łudziak (ZZK Sucha) 1.27; 12) Stokła (HKN Zakopane) 1.27,5; 13) Blacha (SNPTT Biała) 1.28; 14) Krupski [illegible] (Wisła Zakopane) 1.28.0; 16) Rys (Związkowiec) 1.28.0; 17) [illegible] (Związkowiec) 1.28.0; 18) Wawro (Związkowiec) 1.29 [illegible] (Metal) 1.31,0; 20) [illegible] 1.34.0 min.

Na Gubałówce odbyły się 4 biegi zjazdowe: w grupie A dziewcząt (wiek od 14 do 15 lat) i w grupie B (od 16 do 17 lat) oraz chłopców w grupie A i B. [illegible] szczytu [illegible] stacji kolejki długości trasy około 1,5 km. Warunki trudne ze względu na brak śniegu. Wyniki:

Grupa A dziewcząt: [illegible] 5,11 m. 2) [illegible] 5.17,4 [illegible] Zakopane 6.20 [illegible] 5) Witowska [illegible] 6.20,2 min. [illegible] chowicz HKN Zakopane 7.47.2 min., [illegible] 8.10.4 [illegible] pane 11.58,4 min.

Grupa B dziewcząt: 1) Krystkow ska HKN Zakopane 3.17,3 min, 2) Rzepa HKN Katowice 3,47,4; 3) Karpiel HKN Zakopane 3.32,8; 4) Szczygiel HKN Zakopane 4,06,8 5) Rybińska Bielsko 4.18; 6) Kasprzyk HKN Katowice 4,39,8; 7) Łatak HKN Zakopane 5.10.2, 8) Gil Związkowiec 5,27,8, 9) Witkowska HKN [illegible] — Wisła 5.53,2.

Grupa B chłopców: [illegible] Zakopane 2.04 [illegible] 2) Malec Związkowiec 2.06 min. 3) Wawrytko HKN Zakopane 2.07; 4) Gąsienica Daniel Wisła Zakopane 2.11 5; 5) Sortecki HKN Zakopane 2,13; 6) Warycki SNPTT Zakopane 2,14,5; 7) Śledzior Wisła Zakopane 2,18; 8) [illegible] HKN Zakopane 2,18,1; 9) D[illegible] HKN Zakopane 2,18,8; 10) Szołoszoka SNPTT Biała 2,23, 11) Kurcek HKN Zakopane 2,23,5; 12) [illegible] HKN Zakopane 2,24,5, 13) Dudzik HKN Zakopane 2.30; 14) Kuban HKN Zakopane [illegible] 16) Pa[illegible] Mimmer Bielsko 2,32! 17) Warciglowe HKN Zakopane 2,32,2; 18) Klauko HKN Zakopane 2.34; 19) Marci[illegible] 20) Wójcik [illegible]

Grupa A chłopców: 1) Czarnik SNPTT Zakopane [illegible] stak HKN Zakopane 3,45; 3) Majer[illegible] Wisła Zakopane 3,51,5; 5) Łuszczyk HKN Zakopane 3.52; 6) Krupa KN Szczyrk 3.58; 7) Łamok HKN Zakopane 4,00.3; 8) Marcikowski HKN Zakopane 4,01; 10) niak Wisła Zakopane 4.01; 9) Lat-Tajner Wisła Cieszyn 4.02; 11) Kasprzyk Wisła Zakopane 4,04; 12) Kozak HKN Zakopane 4,05,4; 13) Olsie[illegible] HKN Zakopane 4.05,8; 14) Szczepanik Wisła Zakopane 4.11,2; 15) Kotwicz Wisła Zakopane 4.13,8; 16) [illegible] 17) Gąsienica Raj HKN Zakopane 4,18,2; 18) Gajewski HKN Zakopane 4,19; 19) Kleczek KN Szczyrk 4.28; 20) Król SNPTT Zakopane 4.29.

Finowie przyjadą napewno

WARSZAWA. Wydział Zagraniczny GUKF otrzymał oficjalne [illegible] drużyny fińskiej do międzynarodowych [illegible] o „Puchar Tatr" w Zakopanem.

Ekipa Finlandii składać się będzie z 8 zawodników i jednego kierownika. Finowie startować będą w konkursie skoków otwartych, biegu płaskim na 30 i 18 km, biegu na 8 km pań oraz kombinacji norweskiej.

[illegible] jest [illegible] fińskich sprawozdawców prasowych i ekipy filmowej. Skład osobowy ekipy ekspedycji, jak również [illegible] cze podany.

GĄSIOROWSKI ZWYCIĘŻA W KONKURSIE SKOKÓW W SUCHEJ

SUCHA. W Suchej odbyło się otwarcie małej skoczni narciarskiej, zbudowanej przez sekcję narciarsko-turystyczną ZZK Sucha. W przemówieniu inauguracyjnym prezes koła ZZK Sarota zobrazował [illegible] skoczni, składając podziękowania „Służbie Polsce" za pomoc [illegible] Państwowemu za udział w budowie, a prezes sekcji Jasiński podkreślił cel jej zbudowania.

W konkursie skoków, w którym wzięło udział 22 zawodników miejscowych i miejsce zdobył junior Gąsiorowski 17 : 16 m, nota 214; 2) Jasiński 18 i 16, n. 211:4; 3) Kyczyk 17 i 16,5 n. 203,4, 5) Porzycki [illegible] 9) M. Baneś 15,5 i 17,5 n 193,7; 10) [illegible]

Zawodnik zakopiański Ciepek (SNPTT) poza konkursem ustanowił rekord skoczni skokiem 22,5 m. Sędziowali: Jasińska, Kruszowiak i Zajączek.

*

WARSZAWA. W lokalu Związku Artystów Plastyków w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem [illegible] Artystycznej Ministerstwa Kultury i Sztuki — Ginejko, posiedzenie jury konkursu na dyplom i [illegible] pamiątkową międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr".

Jury w składzie: mjr. Brzeziński — [illegible] Wydz. Propagandy GUKF, dr. Załuski — wiceprezes PZN, przedstawiciel Związku Artystów Plastyków — red. Lipiński i artysta grafik — Bylina, przyznało pierwszą nagrodę Z. Czarcze z Krakowa, za dyplom oznaczony godłem „Jane-". Drugą nagrodę przyznano [illegible] oznaczony godłem „Zawody". [illegible]

Spośród 68 prac nadesłanych na konkurs na [illegible] pamiątkową, jury przyznało pierwszą nagrodę [illegible] oznaczonemu godłem „Siemin". Drugą nagrodę przyznano prof. J. K[illegible] z Krakowa, za pracę noszącą godło „Płatek śniegu".

*

SKOCZNIA NA KROKWI W ZAKOPANEM UZNANA ZA SKOCZNIĘ DO SKOKÓW W KONKURENCJI MIĘDZYNARODOWEJ.

KRAKÓW. Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) zatwierdziła pismem z dnia 22 stycznia br. skocznię na Krokwi w Zakopanem, jako skocznię do skoków w konkurencji międzynarodowej.

Dr Karol Klimek

List z Wiednia

Zima w stolicy Austrii

Wiedeń, w styczniu.

W Kitzbuchl odbyły się akademickie mistrzostwa Austrii w narciarstwie przy udziale zawodników francuskich, włoskich i szwajcarskich. Austriacy akademicy mają już swoją ustaloną markę światową i w zeszłorocznych akademickich mistrzostwach świata zdobyli szereg pierwszych miejsc, dlatego też obecne ich mistrzostwa w silnej [illegible] międzynarodowej były niejako probą przed zawodami w [illegible]

Jak zwykle w konkurencji pań [illegible] ka Mamminger, która [illegible] 3 mistrzowskie tytuły. Zeszłoroczny mistrz świata, Egon Schöpf, w czasie slalomu uległ [illegible] wypadkowi, doznał wstrząsu mózgu został przewieziony do szpitala, ale — jak się rano okazało — uciekł on w nocy [illegible] prze się gospodarzom.

Zawody odbyły się w bardzo nieprzychylnych warunkach atmosferycznych. Śnieg spadł dopiero dwa dni przed ich rozpoczęciem, a w czasie zawodów panowała silna wichura.

Również w nieprzychylnych warunkach rozpoczęły się mistrzostwa łyżwiarskie Austrii, w jeździe szybkiej, które odbywają się w Mariazell na olbrzymim jeziorze.

W austriackim łyżwiarstwie obserwujemy zjawisko analogiczne jak i w łyżwiarstwie polskim. Pier[illegible] zamiłowania u młodzieży austriackiej do jazdy szybkiej.

W chwili obecnej mistrzostwa łyżwiarskie nie są jeszcze ukończone, niemniej jednak 100 proc. faworytem jest wiedeński mistrz Austrii St[illegible]

„Wiener Eislaufverein" który w [illegible] w Wiedniu, [illegible] Klagenfurcie, Salzburgu, [illegible] i we Wiedniu, wystąpił następnie w stolicy kraju, zwyciężając [illegible] Belgradu 16:3.

Po zwycięstwie tym cała prasa austriacka zachłysnęła się od zachwytu i zaroiła od pochwał, pisząc o odrodzeniu austriackiego hokeja na lodzie. Co zrozumiejsz: całkiem że ocena wartości austriackich hokeistów do zawodów z Czechosłowacją. Podnoszono wprawdzie wysoką klasę czeskiego hokeja, ale liczono się też — jak mi bezpośrednio przed zawodami z Czechosłowacją oświadczył prezydent dziennikarzy sportowych w Austrii, red. Brum — ze zwycięstwem, biorąc pod uwagę fakt, że reprezentacja czeska została wybitnie odmłodzona.

[illegible] przemienił się w ulewę, uniemożli[illegible] rozwinięcie [illegible] Austriacy z początku przeprowadzili kilka groźnych ataków, w wyniku [illegible] nawet prowadzenie, lecz wkrótce goście opanowali zupełnie taflę, nie mogąc jednak swej przewagi uwidocznić cyfrowo [illegible] lód, ale i tak wygrali 8:2

Po zawodach prasa austriacka na [illegible] groźny jak się spodziewano. Ale w meczu rewanżowym rozłożył on Austriaków 17:2 bez specjalnego wysiłku, dając pokaz gry na najwyższym poziomie, niespotykanym dotychczas w Wiedniu.

[illegible] rozpoczęło olbrzymimi i [illegible] potwierdza się jeszcze raz to o [illegible] wielokrotnie pisał „SPORT I WCZASY" — że podstawą rozwoju hokeja na lodzie są sztuczne lodowiska.

[illegible] uroczystość wręczenia upominku zawodnikowi austriackiemu Demmerowi, [illegible] zresztą i w Polsce przed wojną, który w roku ubiegłym obchodził 20-letni jubileusz gry w [illegible] reprezentacji Austrii.

Myliłby się ten ktoby przypuszczał, że piłkarze Austrii odbywają zimowy sen. A klasa rozgrywa w dalszym ciągu zawody, a świetnie notowane na giełdzie światowej drużyny austriackie wędrują od [illegible] niemal po całym kontynencie.

Falę protestów a nawet oburzenia [illegible] w stolicy ostatnio ogłoszony skład tenisowy listy najlepszych tenisistów. Były polski tenisista CZAJKOWSKI znalazł się na niej na trzecim miejscu. Czajkowski bawi obecnie w Innsbrucku, gdzie jako „bezpaństwowiec" brał udział w szeregu turniejów, [illegible] pierwsze miejsce.

Dr Karol Klimek

Rewia talentów pięściarskich

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible] walkę.

[illegible] Kazimierz [illegible] trwała nie [illegible] wickiego przez techn. k. o. Podobny przebieg miała walka pomiędzy Sawickim (Warszawa) i Frankiem (Poznań). W II starciu sędzia przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Franka przez techn. k. o.

W ringu sędziował kpt. Neuding. Widzów 5 tys. *S. Piotrowski*

[illegible] grał z Kwiatkowskim, w półciężkiej: Wieczorek pokonał [illegible] punkty Sikorski, Golański i Skotnic[illegible]

Śląsk—Kraków 8:6

w zawodach szkół średnich

KRAKÓW. [illegible] rozegrano w Krakowie zawody pięściarskie reprezentacji szkół średnich Krakowa i Śląska [illegible] zwycięstwem Śląska 8:6. Walki stały na dobrym poziomie.

Punkty dla Śląska zdobyli: w wadze muszej II Piterek, w piórkowej Brzeziński, w półśredniej Maciejewski i w półciężkiej Bizanc, dla Krakowa: w muszej I Marta, w koguciej Leja przez k. o. i w średniej Matuła przez techn. k. o.

Gwardia Wrocław — Włókniarz Łódź 13:3

WROCŁAW (ow.) W [illegible] Ludowej we Wrocławiu w obecności 7.000 widzów rozegrano mecz pięściarski Gwardia Wrocław — Włókniarz Łódź, który zakończył się zwycięstwem Gwardii 13:3.

[illegible] wygrał z Małeckim. Kaflowski wygrał z powodu dyskwalifikacji w III r. Stasiszewskiego. Kupisz zremisował z Kawczyńskim. Brzezicha pokonał Mazura. Domański wypunktował Markiewicza i Urbanowicz przegrał z Trę[illegible] walki. Sędziowali w ringu: Fraskier, na punkty Freudenberg, [illegible] i Ross.

Włochy-Irlandia 10:6

DUBLIN (Tel.) Międzypaństwowy mecz bokserski drużyn amatorskich Włochy — Irlandia (Eire) zakończył się zwycięstwem Włochów 10:6.

ŁKS—Gwardia Gdańsk 12:4

[illegible] W niedzielę odbył się mecz bokserski między b. mistrzem Polski ŁKS a Gwardią z [illegible] z Marcinkowskim nie doszedł do skutku. Łodzianin na 3 dni przed walką zmuszony był poddać się operacji złamanego kolana.

[illegible] wanie i zgromadziły 4.000 widzów.

[illegible] w muszej: Kamiński wygrał z Mikołajewskim, w koguciej: Olczyk przegrał z Gignalem, w piórkowej Pasturlak przegrał przez techn. k. o.

Humor w sporcie



— W tej chwili zejdź z lodu. Popatrz co narobiłaś twoimi piruetami.



Złoty pomysł! (Ruch)

Liga Koszykowa

ZZK POZNAŃ — AZS WARSZAWA 35:18 (18 : 10)

WARSZAWA. (tel.) Rozegrany w sobotę w Warszawie mecz o mistrzostwo ligi koszykowej ZZK Poznań — AZS Warszawa zakończył się zwycięstwem ZZK 35:18 [illegible] bezbarwnie [illegible] ZZK [illegible] bezbarwny chyba mecz [illegible] stwo jedynie rutynie i wykorzystaniu wszystkich okazji nadarzających się do zdobycia punktów.

Punkty dla ZZK zdobyli: Grzechowiak 16, Kolaśniewski 10, Śmigielski 4, Jerczyński 3 i Kasprzak 2, dla AZS: Popiołek 8, Bartoszewicz 5, M. Popławski 3 i Zd. Popławski 2. Sędziowali Ejme z Łodzi i Szeremeta z Warszawy. Widzów 600 osób.

TUR ŁÓDŹ — AZS KRAKÓW 36 : 30 (17 : 15)

KRAKÓW. [illegible] koszykówki pomiędzy łódzkim TUR a krakowskim AZS zakończył się wygraną TUR-u 36:30 (17:15). Punkty dla TUR zdobyli: Pawlak 19, Skrocki 7, Michalak 5, Szor 3 i Kulczycki 2, dla AZS: Obuchowicz 14, Grojecki 7, Kozdrój 4, Wołowiec 3 i Lipiński 2. Sędziowali Kowalewski z Warszawy i Balcer z Poznania.

pod mistrzostwa siatkówki ———

TUR ŁÓDŹ — WISŁA KRAKÓW 40:37 (21:18)

KRAKÓW. (tel.) Drugi występ koszykarzy łódzkiego TUR-u w Krakowie zakończył się również [illegible] krakowską Wisłą 40:37 (21:18). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Skrocki 16, Pawlak 13, Michalak [illegible] Kulczycki 1, dla Wisły Arlet [illegible] Dabrowski 9, Stok 6, Kowalówka 7, Hegerle 2 i Szostak 1. Sędziowali Kowalewski z Warszawy i Balcer z Poznania.

TABELA

[illegible]	11	10	[illegible]
[illegible]	10	8	[illegible]
TUR Łódź	10	7	[illegible]
[illegible]	12	5	[illegible]
AZS Warszawa	9	4	[illegible]
Wisła Kraków	11	4	[illegible]
AZS Kraków	11	3	[illegible]
ZGODA Świętochł.	10	1	[illegible]

Zebrania

„Piasta" w Cieszynie

CIESZYN. Najstarszy klub sportowy Śląska T. S. Piast w Cieszynie, który w roku bież. obchodzić będzie 40-lecie swego istnienia, uchwałą powziętą na walnym zebraniu przyłączył się do Zw. Zaw. Samorządowców. Obecna nazwa klubu: Związkowy Klub Sportowy Samorządowców „Piast" w Cieszynie.

Na zebraniu postanowiono rozpocząć wśród członków szeroką akcję społeczno-oświatową oraz nasilenia prac przede wszystkim w dwu sekcjach: gimnastycznej i lekkoatletycznej. Obecnie klub liczy 12 sekcji: piłkarską, lekkoatletyczną, ping pongową, hokejową, tenisową, [illegible] serską, pływacką, gimnastyczną, [illegible] ską oraz sekcję imprezową.

Za wybitne zasługi nad rozwojem sportu oraz za wszechstronną działalność sportową odznaczony został złotą odznaką klubową Zubek. Złotą odznakę otrzymał również Kłoda, mistrz Polski w biegu na 3 km. z przeszkodami. Dziesięciu dalszych zasłużonych sportowców i działaczy otrzymało srebrne odznaki.

Na czele nowego zarządu stanął: wicestarosta Peterek.

Prezes — Skraba, wiceprezesi — [illegible] Tekielek i Sicher sprawy sędziowskie — Długosz, WG i D — Frysztak, kapitan sportowy — Wojtowicz, sekretarz — Kuśmierski.

Z ważniejszych uchwał na walne zebranie PZPN wniosek zaliczenia jednej z drużyn wrocławskich (najprawdopodobniej Pafawagu) do II ligi piłkarskiej.

Piłkarzy Baildonu

KATOWICE. Doroczne walne zebranie sekcji piłkarskiej ZKSM Baildon, które odbyło się w Domu Kultury w Katowicach [illegible] w obecności ok. 100 członków przeprowadzone było w szybkim tempie i stało na wysokim poziomie. Dyskusje jakie toczyły [illegible] Sprawozdanie [illegible] PZPR ob. [illegible] wygłosił referat, [illegible] f. w [illegible]

W wyniku wyborów nowe władze sekcji piłkarskiej przedstawiają się nast.: przewodniczący: — inż. Czerski, [illegible] rezer rownikiem i drużyny: — Sojda, rezerwy — [illegible] juniorów: — Długajczyk, (zast. Wojtyło).

Krakowskiego OZLA

Kraków. (tel) 30 bm. odbyło się w Krakowie walne zebranie Krakowskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego, na którym wybrano nowe władze w składzie:

Prezes — dr Morcz, wiceprezesi — płk. Łachowicz, dr. Skorczyński, prof. Szymoński, sekretarz — Kaczor, skarbnik — Kolba, gospodarz — Buchała, członkami zarządu: Baluciński, inż. Pawlowski, dr Nowosielski, inż. Bujwid, prof. Kordosiewicz, Walewender, Marcin[illegible] dla ZMP i jeden dla Zw. Sam.

Dolnośląskiego OZPN

Wrocław. (tel.) W niedzielę odbyło się we Wrocławiu przy udziale 150 delegatów z sześciu podokręgów walne zebranie Dolnośląskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej na którym wybrano nowe władze w składzie:

Pływaków krakowskich

W Krakowie, 26 bm., odbyło się walne zebranie krakowskiego Okr. Związku Pływackiego. Nowy zarząd wybrano w składzie: prezes prof. Dręglewicz, wiceprezes i vacat dla OZZ II — O Mylius sekretarz — Stettnerowa, skarbnik E. Sierp, członkowie zarządu: J. Chorzewski, A. Morbitzer, St. Krakowiak, J. Broczkowski kpt. sportowy — Gryglewski.

KRAKÓW. (tel.) W Krakowie odbyło się w sobotę 29 bm. pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego pod przewodnictwem przewodniczącego Woj. Zarządu Zw. Sam. Chł. Bendkowskiego, na którym wybrano władze w następującym składzie: prezes — insp. Krejcza, wiceprezesi — Rzymek i kpt. Burliga, skarbnik — Maciejko, sekretarz — Gniech, członkowie — Załustowicz, Staboński, A. Kluszkowa, W. Rudna i Wadas.

Zmiany w programie narciarskich mistrzostw Polski

KATOWICE. Narciarskie mistrzostwa Polski rozpoczynają się w najbliższy piątek, 4 lutego w Szczyrku. Program mistrzostw został w ostatniej chwili zmieniony ze względu na starty czołowych ekipy akademickiej w Szpindlerowym Młynie.

W pierwszym dniu zawodów, tj. w sobotę, zamiast biegu 4×10 km, odbędzie się bieg na 30 km Będzie to pierwszy po wojnie w Polsce bieg na tak długim dystansie.

Śląski Okręg Narciarski komunikuje, że sądząc z ilości czasowych zgłoszeń, w mistrzostwach weźmie udział ok. 160 zawodników, m. in. Stanisław i Andrzej Marusarze. Ten ostatni jeszcze po wojnie nie startował w ogóle. Wszyscy czołowi zawodnicy śląscy przebywają już w Szczyrku, gdzie trenują w Ośrodku Narciarskim GUKF.

*

Do zawodów o „Puchar Tatr" zgłoszeni zostali zawodnicy rumuńscy. Rumuni wyrazili chęć przyjazdu w terminie wcześniejszym, gdyż chcieliby potrenować przed swoim występem w Polsce.

Proponują oni wzamian za to drużynie piłkarskiej polskich juniorów pobyt na obozie kondycyjnym w sezonie letnim w jednej z miejscowości nad morzem Czarnym.

● [illegible] ko prowadzi obecnie treningi bokserskie Brynicy Czeladź, która dzięki [illegible] „ogrzywkach" mistrzowskich ne 3 miejsce kl. [illegible] III.

Półfinały mistrzostw w siatkówce

(Dokończenie z strony 4)

Warszawa przed Zrywem Gdańsk. Obie drużyny zakwalifikowały się do finałów mistrzostw Polski.

Dalsze miejsca zajęli: 3) AZS Łódź; 4) Lenko; 5) Ostrovia; 6) Ona [illegible] 7) Ruch; 8) Kania i 9) Nysa.

KRAKÓW. (tel.) Wyniki III dnia półfinałów: Cukrownia Rędomlak 2:0 (15:5, 15:7), Pomorzanin — Cukrownia 2:0 (15:10, 15:1), Olsza — Zgoda 2:0 (15:7, 15:8), AZS Wrocław — AZS Gliwice 2:0 (15:13, [illegible] AZS Lublin — [illegible] 2:1 (15:4, 12:15, [illegible]) AZS Lublin — Pomorzanin 2:1 (7:15, 15:6, 15:14), AZS Gliwice — Zgoda 2:1 (15:3, 7:15, 15:6), Olsza — AZS Wrocław (mistrz Polski) 2:1 (15:13, 11:15, 15:10).

Z grupy krakowskiej do finału mistrzostw Polski zakwalifikowały się Olsza, która zajęła pierwsze miejsce oraz AZS Wrocław, zdobywca II miejsca.

Dalsze miejsca zajęli: 3) AZS Gliwice 4) Zgoda, 5) AZS Lublin, 6) Pomorzanin, 7) Cukrownia, 8) Radomiak.

Drobiazgi z Rzeszowa

+ Z bm. [illegible] towego „Jedność — Resovia". Prezes [illegible] Jeżowski (Zw. Zaw. [illegible] Ostrzechowski (Skarbowy), mgr Morawski (ZMP), sekretarz: Buwiński (Państw.) [illegible] Pasirz (Ubezpieczeniowy), kierownicy sekcji: kult. - ośw.: Jancusz, bokserska: [illegible] tenisa stołowego: [illegible] Sitwa, [illegible]

Jan Rotter

Jak to było...?

Skrypt wykładów Wł. „Żydówki"-Giergiela

Jesienny turniej (IV)

Dwa tygodnie temu na łamach „Sportu i Wczasów" rozpoczęliśmy druk wspomnień znanego piłkarza krakowskiej Wisły, Władysława „Żydówki"-Giergiela pt. „Jak to było", w opracowaniu red. Jana Rottera. „Jak to było" — to cykl ciekawych a ścisłych danych z życia sportowców polskich w okresie okupacji, szczególnie zaś piłkarzy.

W pierwszym odcinku cyklu pt. „Sport za okupacji" wprowadzają nas autorzy w środowisko krakowskie, gdzie omawiają pierwsze rozgrywki drużyn krakowskich. W drugim odcinku Wl. Giergiel opowiada o pierwszych okupacyjnych mistrzostwach Krakowa w piłce nożnej, w trzecim zaś jesteśmy świadkami przygód zespołu Wisły w czasie eskapady do Brzeska na spotkanie z tamtejszą drużyną. Poniżej drukujemy czwarty odcinek wspomnień, niemniej ciekawy od poprzednich.

— Depresja psychiczna krakowian wywołana wojskowymi sukcesami Niemiec w Europie i przykręceniem śruby okupacyjnej w kraju, pogłębiała się. Wszyscy szukali odprężenia i częściowo znachodzili je w sporcie. Nic więc dziwnego, że do jesiennego turnieju o tytuł najlepszej drużyny Krakowa zgłosiło się aż 14 zespołów: Cracovia I i II, Wisła I i II, Garbarnia, Zwierzyniecki, Wawel, Sparta, Bloki, Dębnicki, Prądniczanka, Juvenia, oraz AKS i Wodociągi Miejskie.

— Małe wyjaśnienie — zainterpelował „kursista". Skąd wzięły się dwa ostatnie kluby? Przecież przed wojną o nich nie słyszałem.

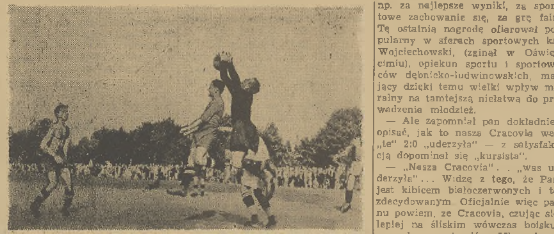
— I nie mógł pan o nich słyszeć, bo są to twory okupacyjne, powstałe na podłożu ekonomiczno-ambicjonalnym — wysunął „wykładowca" naukową hipotezę nagminnego powstawania i niknięcia okupacyjnych zrzeszeń sportowych. Otóż stare kluby stać było zaledwie na utrzymanie jednego zespołu (tylko Cracovia i Wisła mogły sobie i to z wielkim trudem pozwolić na rezerwy), a tu grać chcieli wszyscy i to wszyscy w pierwszych drużynach. Zazwyczaj kilku lepszych graczy znachodziło jakiegoś „ładowanego" protektora i tworzyli klub. Najsilniejszym z nich, ale też i najbardziej płynnym w swoim składzie był Amatorski KS, który założyli: reprezentacyjny bramkarz Polski Madejski, mgr T. Feret i zmarły później w Oświęcimiu Al. Zaczek (wszyscy wiślacy) oraz zasłużony działacz i znany szczypiornista Cracovii inż. Wilk.

— I potrafili tak współpracować ze sobą wiślacy i cracoviak? — zdziwił się kibic.

— Tak proszę pana, dla dobra sportu zawsze można i powinno się znaleźć wspólny język. I tak właśnie było w AKS-ie.

Bardziej konkretną barwę klubową wykazywał KS Wodociągi — którego założycielami byli pracujący w tej instytucji wiślacy: Jasiu Kotlarczyk (I), A. Łyko (I), repr. skrzydłowy Polski i E. Oleksik. Tym, zgasłym zresztą zaraz po jesiennym turnieju, zespołem opiekował się p. Warski.

Także i dwa, powstałe nieco później (1941 r.), zrzeszenia miały zdecydowane zabarwienie klubowe, trzon ich bowiem stanowiły rezerwy Wisły i Cracovii, które po turnieju jesiennym postanowiły w roku przyszłym usamodzielnić się. Wiślacy zorganizowali się w istniejący do dziś i ruchliwy KS Groble (nazwa od podwawelskiego Placu Groble, gdzie twórcy tego klubu br. Trojanowie i Kaletowie stawiali swe „pierwsze kroki piłkarskie"). Finansistą tego zespołu początkowo był bramkarz Gołębiowski (dziś ZZK Poznań), a troskliwym opiekunem p. Bandura. „Rezerwiści" Cracovii, pozostając nadal pod opieką p. Książka, wzięli również nazwę od dzielnicy miasta, w której przeważnie zamieszkiwali i już jako KS Kazimierz zgłosili się do II Mistrzostw Krakowa w r. 1941.



[illegible]

Wróćmy jednak do turnieju jesieni 1940 r. Rozegrano go systemem jednorundowym, dwa razy po 15 min. w dniach od 18 sierpnia do 27 października. Pierwsze miejsce zajęła, występująca w swym normalnym składzie, Wisła mimo remisów 0:0 z AKS-em i Garbarnią oraz porażki 0:2 z Cracovią (tu kibic odetchnął z ulgą). Drugie miejsce przypadło niespodziewanie AKS-owi, w którym występowali (w nawiasach podam zasadniczą przynależność klubową): Madejski (Wisła, w r. 1939 Garb., dziś Pol. Byt.), Piątek (Garb.), Pachla (Cr.), Zaczek (Wisła), Żiżka (Cr.), Bielik (Cr.), Bobula I (Olsza, dziś Cr.), Domiczek (Olsza), Ogrodziński (Wisła), Bobula II (Olsza) i Roczniak (Cr.). Jeszcze większą niespodzianką było 3-cie miejsce Wodociągów, gdzie grali: Majcher (Zwierzyn.), Sucharski (Wawel), Wróbel (Garb.) i wiślacy: Oleksik I i II, Kotlarczyk I i II, Machlowski, Łyko II, Sołtysik, Feret, Kidacki, Kozłowski, Cholewa (dziś AKS Chorzów) oraz Pachner i Łyko I (obaj zginęli w Oświęcimiu). Czwartą była Cracovia, której skład z mistrzostw zasilili jeszcze Gędłek z Krowodrzy i Skalski, grupę zaś czołowych drużyn zamykała Garbarnia, Zwierzyniecki i Bloki.

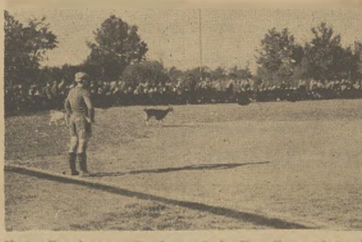
Na zakończenie turnieju błyskawicznego wręczono liczne nagrody. Większość ich przypadła Wiśle, jak np. za najlepsze wyniki, za sportowe zachowanie się, za grę fair. Tę ostatnią nagrodę ofiarował popularny w sferach sportowych ks. Wojciechowski, (zginął w Oświęcimiu), opiekun sportu i sportowców dębnicko-ludwinowskich, mający dzięki temu wielki wpływ moralny na tamtejszą niełatwą do prowadzenia młodzież.

— Ale zapomniał pan dokładniej opisać, jak to nasza Cracovia was „te" 2:0 „uderzyła" — z satysfakcją dopominał się „kursista".

— „Nasza Cracovia" . . „was uderzyła" . . . Widzę z tego, że Pan jest kibicem białoczerwonych i to zdecydowanym. Oficjalnie więc panu powiem, ze Cracovia, czując się lepiej na śliskim wówczas boisku, wygrała ze strzałów Młynarka i Madrygi zupełnie zasłużenie. Co prawda, to nie wstyd. Ale nieoficjalnie (tu przekorne ogniki pojawiły się w oczach Giergiela) to panu, jako kibicowi Cracovii, przytoczę opinię naszych fanatyków, utrzymujących, że Cracovia wygrała przy pomoc gołębi — podstępem.

— Niemożliwe!

— Ale prawdopodobne. Mianowicie Jurowicz, znany miłośnik gołębi, dostał w podarunku od naszego sympatyka kilka rasowych kobuchów. Hodował je na Juvenii i formalnie trząsł się nad nimi, żeby nie uciekły. Wykorzystał tę słabą stronę naszego bramkarza jakiś kibic Cracovii i — poświęciwszy swoją jedyną parę pstrywków — wypuścił w dwóch najgorętszych momentach z za bramki „Jurka" po gołębiu, wołając: „Obcy leci!". Wystarczyło, że dwa razy odwrócił jego uwagę — no i już pan ma te 2:0 dla Cracovii. Może pan wierzyć, lub nie — w każdym razie przypuszczam, że ciekawość pańską zaspokoiłem wszechstronnie.



[illegible]

Plany PZPN

Zarząd PZPN urządził ostatnio konferencję prasową, zapoznając dziennikarzy z okazji nadchodzącego walnego zebrania ze swymi osiągnięciami.

Wypowiedzi inż. Przeworskiego, wiceprezesa PZPN, który omówił działalność PZPN, były bardzo interesujące. Z danych, potwierdzających, że rok ub. był rzeczywiście rekordowym jeżeli chodzi o nasilenie pracy, wynika, iż najbliższy okres trzeba będzie poświęcić pracy nad podniesieniem poziomu. Urządzanie obozów i kursów, a ostatnio uregulowanie, a raczej ujednolicenie pracy trenerów krajowych (unifikacyjny kurs w Katowicach), było wstępem do dalszej działalności na tym odcinku. Głównym zadaniem PZPN będzie odtąd szkolenie kadry reprezentacyjnej i juniorów, a pracą wszerz zajmie się Główny Urząd Kultury Fizycznej i Związki Zawodowe. Około 150 czołowych piłkarzy ze wszystkich zakątków kraju przejdzie przez specjalny obóz przygotowawczy, po którym nastąpi wyłonienie kandydatów do reprezentacji.

Na nadchodzące walne zebranie występuje zarząd PZPN z wnioskiem o powołanie do życia nowej instancji wykonawczej dla spraw sportowych, a mianowicie Wydziału Sportowego, który by obejmował: a) kapitanat sportowy, złożony z 3 członków, b) wydział wyszkolenia złożony również z 3 członków oraz z jednego referenta społeczno-oświatowego. Ogrom pracy na odcinku wyłącznie sportowym, musi być rozłożony na szereg sił. Przyczyni się to niewątpliwie do usprawnienia pracy.

Nad sprawami poruszonymi przez inż. Przeworskiego rozwinęła się żywa dyskusja. Padały pytania przeważnie na tematy wyszkoleniowe. — Odpowiedzi inż. Przeworskiego oraz wiceprezesa Nowaka, dotychczasowego referenta wyszkoleniowego, dały wyjaśnienia. PZPN na cele wyszkoleniowe przeznaczył nadwyżkę budżetową z roku ubiegłego — 10 milionów złotych. Do tego dojdą poważne kwoty preliminowane przez poszczególne związki zawodowe i GUKF, co pozwala żywić nadzieję, że praca potoczy się po właściwej drodze.

Dotychczasowy zarząd PZPN postanowił gremialnie złożyć swe mandaty i postawić je do dyspozycji walnego zgromadzenia, aczkolwiek w myśl statutu była do tego zobowiązana tylko jedna trzecia członków zarządu.

Ze sprawozdania złożonego w imieniu Wydziału Gier i Dyscypliny (dyr. Ogrodzki) należy podkreślić, że w ub. mistrzostwach nie przyznano żadnej drużynie punktów walkowerem, mimo licznych protestów. W ciągu r. 1948 załatwiono 38.500 kart zgłoszeń zawodników, a w szeregach PZPN zarejestrowanych jest 90.624 piłkarzy. (K)

Jerzy Mitkiewicz

TATERNICKI SEZON WCZESNO-ZIMOWY

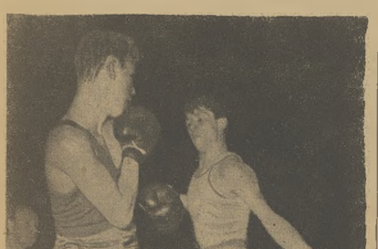
W taternictwie zimowym (za okres zimowy uważa się w Tatrach czas od 1 grudnia do 30 kwietnia) można wyróżnić dwa sezony: wczesno- i późno-zimowy. Przerwa między tymi sezonami jest spowodowana niekorzystnymi warunkami śnieżnymi, w środku zimy (ciągłe świeże opady śnieżne), a po części i tym, że w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy największa ilość taterników dysponuje czasem. Sezon wczesno-zimowy charakteryzuje się małym zaśnieżeniem, stosunkowo dobrym śniegiem i krótkim dniem, co utrudnia odbywanie dłuższych wypraw.

Ostatni sezon taternicki był pierwszym wczesno-zimowym sezonem od 1939 roku, który przyniósł tak znaczne sukcesy polskiemu taternictwu. Pierwszy, to przejście wielokrotnie atakowanego, śmiercią śp. Wincentego Birkenmajera okupionego wschodniego filaru Ganku w dniach 17—19 grudnia ub. r. przez braci Pawła i Janusza Voglów. O wyczynie tym pisano już w swoim czasie. W okresie ferii Bożego Narodzenia, kiedy w Tatrach przebywało najwięcej taterników, niezwykle silne wiatry, których porywy dochodziły do szybkości 120 km/godz. uniemożliwiły prawie działalność wysokogórską. Jedynie 29 grudnia wychodzi większa grupa zwykłą drogą na Rysy. Toteż kilka dni ładnej pogody, jaka zapanowała po Trzech Królach, wykorzystano skwapliwie. W dniach 6—7 stycznia dokonali II przejścia zimowego północnej ściany Mięguszowieckiego Szczytu K. Jakubowski i St. Worwa. Jest to drugi po Ganku sukces w tym sezonie. Pierwszego wejścia zimowego na Białczańską Przełęcz Wyżnią od pn.-zach. dokonali A. Nunberg i J. Woźniak 6 stycznia. Tegoż dnia Klemensiewiczówna i A. Hrebenda wychodzą na Żabi Szczyt Niżni i Żabią Czubę, a Z. Jaworowski i A. Manda atakują, niestety bezskutecznie Mięguszowiecki Szczyt Środkowy pn.-wsch. ścianą.

Tyle dokonano w okolicy Morskiego Oka. W okolicy Hali Gąsienicowej i Zakopanego osiągnięto dwa poważne wyniki: III wejście zimowe Z. Kowalskiej i J. Januszkowskiego na Szczerbę w Giewoncie w dniu 9 stycznia oraz pierwsze wejście zimowe np.-wsch. ścianą na Świnicę dokonane w dniu 8 stycznia przez Z. Abgarowicza i J. Mitkiewicza. Poza wschodnim filarem Ganku wszystkich przejść dokonali młodzi, już po wojnie przyjęci do Klubu Wysokogórskiego taternicy z kół krakowskiego, zakopiańskiego i warszawskiego.

W okresie ferii wielkanocnych, a więc w sezonie późno-zimowym odbędzie się taternicki obóz zimowy, który ułatwi naszym taternikom działalność wysokogórską w tym okresie i pozwoli nabyć doświadczenia mniej wprawnym.

Należy przyklasnąć władzom, które okazują dużo zrozumienia dla poczynań Klubu Wysokogórskiego, udzielając pomocy i subwencji.



Vin Salo (z lewej) podczas meczu z Koudelą (Czechosłowacja), wygranym przez Koudelę.

Evropapress

Ze sportu radzieckiego

MOSKWA. W siedzibie Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu odbyło się losowanie rozgrywek o puchar Związku Radzieckiego w hokeju rosyjskim tzw. „bandy". W roku bieżącym uczestniczyć będzie w rozgrywkach 18 najsilniejszych drużyn ZSRR.

W liczbie tej znajdują się m. in. moskiewskie Dynamo, Spartak, Torpedo oraz leningradzki i swierdłowski Dom Oficerów.

Rozgrywki zostaną przeprowadzone w dwóch rundach systemem olimpijskim. Spotkanie finałowe rozegrane zostanie na stadionie moskiewskiego Dynamo 27 lutego. Zawody o puchar Związku Radzieckiego w hokeju rosyjskim, rozgrywane są już po raz dziesiąty.

● Mistrzostwa szachowe o tytuł najlepszego szachisty Moskwy zbliżają się ku końcowi. Na czoło uczestników turnieju wybija się szachista Flohr.

Pomimo rozegrania już 8 rund, nie wyłoniono jeszcze zdecydowanego faworyta turnieju. Najlepszym jest w tej chwili Auerbach, który zdobył 3 punkty na 4 możliwe. W rozgrywkach bierze udział również Lilienthal, mając już jednak kilka przegranych. Połowę możliwych punktów zdobyli Judowicz i Zagoriański. Ostateczne wyniki turnieju ustalone zostaną dopiero, po rozegraniu jeszcze 20 odłożonych ostatnio partii.

● Na zawodach modeli latających w Moskwie młodzi konstruktorzy-uczniowie szkół Moskwy, Leningradu, Kijowa, Charkowa, Baku i Gorkij ustanowili 7 nowych rekordów Związku Radzieckiego. M. in. nowy rekord ustanowił model młodego konstruktora Kumanina, utrzymując się w powietrzu 5 min. 34 sek. Rekord ten jest lepszy o 2 min. od dotychczasowego rekordu ZSRR. Dalsze rekordy ustanowili: Jakowlew, Moskalew, Maksimow, Samoiłow, Mirkin i Kuzniecow. Drużynowo pierwsze miejsce w zawodach zajęli modelarze Moskwy, przed [illegible] Baku.

PING-PONGIŚCI POLSCY NIE WEZMĄ UDZIAŁU W MISTRZOSTWACH ŚWIATA

WARSZAWA. Reprezentacja ping-pongowa Polski nie weźmie udziału w mistrzostwach świata w Sztokholmie. Decyzja ta spowodowana jest niedostarczeniem na czas przez okręgi PZTS potrzebnych dokumentów, do uzyskania paszportów dla zawodników.

Barwy Polski na mistrzostwach świata w Sztokholmie reprezentować będzie jedynie b. wicemistrz świata Ehrlich.



[illegible]

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82 Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. 111-4850. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 816-83 i 876-24. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, tel. 544-80. — Drukarnia nr 1 Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 90.— R 022521